WIADOMOŚCI CELNE
Nr 1/2011
MINISTERSTWO FINANSÓW – SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2011 • ISSN 1230-9087



Wizyta Prezydenta RP na granicy polsko-białoruskiej

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Witold Lisicki
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca:
Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi,
Laski, ul. Brzozowa 75, 05-080 Izabelin

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

3 Z życia Służby Celnej
24 Zwalczanie przestępczości celnej
36 Sport i turystyka

Szanowni Czytelnicy!

W ubiegłym roku obchodziliśmy 40-lecie wydawania naszego periodyku. Obecnie, po podpisaniu nowej, trzyletniej umowy na druk i dystrybucję „Wiadomości Celnych", wchodzimy w kolejne 10-lecie.

Obecny numer poświęciliśmy wydarzeniom jakie miały miejsce w ostatnich miesiącach w Służbie Celnej. Piszemy zarówno o wizycie Prezydenta RP w Kuźnicy Białostockiej, otwarciu Centrum Informacji Służby Celnej w Cieszynie, Międzynarodowej Konferencji z okazji Światowego Dnia Celnictwa, ale też sporo miejsca poświeciliśmy poszczególnym funkcjonariuszom celnym. Tym z krótszym i dłuższym stażem. Piszemy o przyjęciu do Służby nowych funkcjonariuszy, awansach i nagrodach, ale także i pożegnaniach.

Tylko w pionie celnym Ministerstwa Finansów, po przepracowaniu wielu, wielu lat w Służbie Celnej przeszły na emeryturę Panie – Barbara Filip, Grażyna Konarzewska, Krystyna Ruzik. Odszedł niestety na zawsze, nestor lubuskich celników 90 – letni Pan Stanisław Komisarek.

Ale były też wesela. Na ślubnym kobiercu w honorowej asyście funkcjonariuszy celnych stanęli: Joanna Stańczak z Warszawy i Dominik Śniegucki z Łodzi.

W tym numerze „Wiadomości Celnych nie mogło zabraknąć także informacji o sukcesach Służby Celnej w zwalczaniu przestępczości. Jak zwykle nie zapomnieliśmy o sporcie i turystyce w naszej Służbie.

(red.)

Wizyta Prezydenta RP na przejściu granicznym w Kuźnicy Białostockiej



Powitanie Prezydenta Bronisława Komorowskiego w Kuźnicy Białostockiej

W niedzielę 20 lutego polsko-białoruskie przejście graniczne w Kuźnicy odwiedził Prezydent RP Bronisław Komorowski, gdzie spotkał się z podlaskimi: samorządowcami, parlamentarzystami, szefami służb mundurowych (w tym z kierownictwem podlaskiej Służby Celnej) oraz przedstawicielami mediów. Głównym tematem spotkania był bezwizowy ruch z Białorusią.

Warto zaznaczyć, że to już kolejna wizyta Pana Prezydenta na przejściu granicznym w Kuźnicy w ciągu ostatnich kilku miesięcy. W czerwcu ubiegłego roku również w Kuźnicy, Bronisław Komorowski – wówczas jako marszałek Sejmu wykonujący obowiązki prezydenta – zatwierdził umowę o małym ruchu granicznym. To zakończyło formalności strony polskiej związane z ratyfikacją umowy.

Podczas niedzielnej wizyty na przejściu granicznym w Kuźnicy Prezydent RP odniósł się do aktualnego stanu prac strony białoruskiej w kwestii ratyfikacji umowy o małym ruchu granicznym.

Kończąc swoją wizytę Pan Prezydent w uznaniu dla pracy podlaskiej Służby Celnej złożył pamiątkowy wpis w „Kronice Oddziału Celnego Drogowego w Kuźnicy", życząc funkcjonariuszom Służby Celnej sukcesów, wytrwałości i konsekwencji w podejmowanych działaniach.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku



Prezydent wpisuje się do Kroniki Oddziału Celnego Drogowego w Kuźnicy Białostockiej



Spotkanie z prasą – po lewej stronie prezydenta poseł na Sejm RP Robert Tyszkiewicz, a po prawej Wojewoda Podlaski Maciej Żywno

Wizyta Szefa Służby Celnej w Izbie Celnej w Katowicach Uroczyste otwarcie Centrum Informacji Służby Celnej

W dniach 21, 22 lutego br. Szef Służby Celnej Pan Jacek Kapica wraz z Dyrektorem Departamentu Polityki Celnej Panem Tomaszem Michalakiem, wizytowali jednostki należące do właściwości miejscowej Dyrektora Izby Celnej w Katowicach.

Głównym celem wizyty był udział w uroczystościach otwarcia Centrum Informacji Służby Celnej (InfoSC) w Cieszynie tj. ogólnopolskiej komórki organizacyjnej realizującej w Służbie Celnej zadania z zakresu udzielania informacji. Korzystając jednak z okazji, Szef Służby Celnej Pan Jacek Kapica odwiedził dwa urzędy celne oraz spotkał się z funkcjonariuszami Krajowej Grupy Zadaniowej ds. Zwalczania Przestępczości Paliwowej. Goście wizytowali także nowo budowaną siedzibę Izby Celnej w Katowicach przy ul. Słonecznej 34, gdzie obecnie trwają prace wykończeniowe.

W Częstochowie Pan Minister Jacek Kapica wizytował zakupiony w grudniu 2010 r. budynek nowej siedziby Urzędu Celnego w Częstochowie, natomiast w Bielsku-Białej budynek przyszłej siedziby Urzędu Celnego, usytuowany przy ul. Regera 30.

Oficjalne uroczystości związane z otwarciem Centrum Informacji Służby Celnej (InfoSC) miały miejsce w siedzibie Wydziału Centrum Informacji Służby Celnej w Cieszynie przy ul. Bielskiej 47a i rozpoczęły się o godz. 11.00 dnia 22 lutego br. Uroczystego otwarcia nowej komórki dokonał Pan Minister Jacek Kapica, któremu towarzyszył Dyrektor Departamentu Polityki Celnej Pan Tomasz Michalak i Dyrektor Izby Celnej w Katowicach Pan Włodzimierz Wołczew. Pan Minister przybliżył zgromadzonym ideę powstania InfoSC. Podkreślił, że Centrum Informacji Służby Celnej powstało w strukturach Izby Celnej w Katowicach ze względu na posiadane zasoby kadrowe oraz infrastrukturę, która mogła być wykorzystana do utworzenia nowej komórki. W trakcie uroczystości, przez kilkanaście minut, goście oraz dziennikarze towarzyszyli w pracy funkcjonariuszom celnym pełniącym służbę w InfoSC. Zgromadzeni dziennikarze nagrywali przebieg wybranych rozmów oraz gromadzili informacje o wyposażeniu stanowisk i organizacji pracy w InfoSC. Na zakończenie uroczystości miał miejsce briefing dla zaproszonych dziennikarzy z udziałem Pana Jacka Kapicy – Szefa Służby Celnej, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów.

Uruchomienie w Izbie Celnej w Katowicach Centrum Informacji Służby Celnej (InfoSC), czyli komórki organizacyjnej, która jako podstawowa komórka w kraju ma realizować w Służbie Celnej zadania z zakresu udzielania informacji, stanowiło realizację założeń „Koncepcji Informacji Służby Celnej – InfoSC", zatwierdzonej przez Szefa Służby Celnej w dniu 15 czerwca 2010 r.

W okresie od 1 października do 31 grudnia 2010 roku Centrum Informacji Służby Celnej (InfoSC) funkcjonowało w Izbie Celnej w Katowicach w ramach tzw. fazy testowej, natomiast począwszy od 1 stycznia 2011 roku rozpoczęło działania już w ramach tzw. fazy produkcyjnej, połączonej z wygaszaniem „stanowisk informacyjnych" w pozostałych izbach celnych.

Udzielanie informacji przez InfoSC następuje przy wykorzystaniu wzajemnie uzupełniających się, następujących form komunikacji:

Infolinia: 801 470 477
Telefon: +48 33 857 62 51 (dla osób dzwoniących z zagranicy)
Fax: 33 857 63 83
E-mail: info.sluzbacelna@kat.mofnet.gov.pl

Adres do korespondencji:
Izba Celna w Katowicach – Wydział Centrum Informacji Służby Celnej 43-400 Cieszyn, ul. Bielska 47a



Szef Służby Celnej w Centrum Informacji Służby Celnej

Czas pracy InfoSC obejmuje dni robocze od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8:00 do 16:00.

Podstawę udostępniania informacji przez InfoSC stanowią w szczególności:

- **Przepisy art. 11 Rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny** (Dz.Urz. WE nr L 302, z dn. 19.10.1992, str.1). Zgodnie z brzmieniem ust. 1 tego przepisu: „Każda osoba może ubiegać się przed organami celnymi o informację dotyczącą stosowania przepisów prawa celnego. Taki wniosek może pozostać nie uwzględniony, jeżeli nie będzie dotyczył faktycznie mającego się odbyć przywozu lub wywozu".
- **Przepisy art. 1 i 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej** (Dz.U. z 2001 r. Nr 112, poz. 1198, z późn. zm.).

W ramach zakresu udzielanych informacji przez InfoSC do podstawowych celów należą:

Zapewnienie klientom Służby Celnej rzetelnej, aktualnej, jednolitej, zrozumiałej, wyczerpującej i szybkiej informacji w zakresie:

- zadań wykonywanych przez Służbę Celną;
- struktury organizacyjnej Służby Celnej oraz danych teleadresowych jej jednostek.

Pomoc klientom w wywiązywaniu się z obowiązków nałożonych przez wspólnotowe i krajowe przepisy prawa, w zakresie działania Służby Celnej, w tym:

- informacje na temat przepisów celnych oraz przepisów odrębnych związanych z obrotem towarowym;
- podstawowe informacje w zakresie przepisów dotyczących kontroli podatku akcyzowego oraz podatku od towarów i usług z tytułu importu towarów;
- podstawowe informacje o zasadach kontroli gier hazardowych.

Tryb i zasady udostępniania informacji przez InfoSC przewidują następujące ograniczenia:

Wiążących informacji taryfowych (WIT) oraz wiążących informacji o pochodzeniu (WIP) udziela wyłącznie Dyrektor Izby Celnej w Warszawie, na pisemny wniosek osoby zainteresowanej – art. 12 Wspólnotowego Kodeksu Celnego.

Indywidualnej interpretacji przepisów prawa podatkowego udziela wyłącznie Krajowa Informacja Podatkowa, na pisemny wniosek osoby zainteresowanej (http://www.mf.gov.pl/, zakładka: Administracja Podatkowa / Krajowa Informacja Podatkowa) – art. 14 b Ordynacji podatkowej.

Informacji pozostających w związku z przedmiotem postępowania podatkowego udziela osobie uprawnionej wyłącznie organ podatkowy, przed którym toczy się określone postępowanie – art. 121 ust. 2 Ordynacji podatkowej.

Informacje o przepisach z zakresu gier hazardowych, wykraczające poza informacje o zasadach kontroli gier hazardowych, udzielane są jedynie przez Ministerstwo Finansów, na pisemny wniosek osoby zainteresowanej – adres do korespondencji: Ministerstwo Finansów, 00-916 Warszawa, ul. Świętokrzyska 12.

Proces wygaszania „stanowisk informacyjnych" w pozostałych izbach celnych przebiegać będzie według następującego harmonogramu:

Od 1 stycznia 2011 roku – Izby Celne w: Kielcach, Szczecinie, Wrocławiu.

Od 1 lutego 2011 roku – Izby Celne w: Opolu, Toruniu, Łodzi, Poznaniu.

Od 1 marca 2011 roku – Izby Celne w: Krakowie, Rzepinie, Gdyni, Warszawie.

Od 1 kwietnia 2011 roku – Izby Celne w: Olsztynie, Białej Podlaskiej, Białymstoku, Przemyślu.

Docelowo podstawowy system informacji w Służbie Celnej tworzyć będą następujące elementy:

Centrum Informacji Służby Celnej (InfoSC) – jedna ogólnokrajowa komórka organizacyjna, funkcjonująca w ramach Izby Celnej w Katowicach.

Help-deski dla systemów celnych – ogólnokrajowe komórki organizacyjne, funkcjonujące w ramach wybranych izb celnych, świadczące informatyczne i merytoryczne wsparcie dla użytkowników poszczególnych systemów celnych.

Punkty informacyjne na lotniczych przejściach granicznych – funkcjonujące na poziomie właściwej jednostki organizacyjnej (urzędu/oddziału celnego), obsługiwane bezpośrednio przez funkcjonariuszy celnych danej jednostki.

Komórki komunikacji społecznej – tego typu komórki będą funkcjonować w każdej izbie celnej, ich zadaniem będzie m.in. realizowanie polityki informacyjnej na poziomie izby celnej i podległych jej urzędów celnych.

Portal internetowy – ogólnodostępna oficjalna strona internetowa Służby Celnej, udostępniająca zainteresowanym osobom, w przystępnej formie, podstawowe i rozszerzone informacje.

W **styczniu 2011 roku** w InfoSC odnotowano łącznie 2826 kontaktów (wszystkie formy), w tym 1976 kontaktów ze strony tzw. podmiotów gospodarczych oraz 850 kontaktów ze strony osób fizycznych – szczegółową strukturę tematyczną udzielonych w tym okresie odpowiedzi przedstawia poniższa tabela.

Temat odpowiedzi	Podmioty		Osoby	
	Ilość	%	Ilość	%
Wymiar i pobór należności	667	23,60	184	6,51
Akcyza i VAT – pozostałe	489	17,30	45	1,59
Akcyza – samochody	66	2,34	259	9,16
Postępowanie i przeznaczenie celne	157	5,56	40	1,42
Pozataryfowe środki i przepisy odrębne	108	3,82	73	2,58
Zwolnienia celne	38	1,34	140	4,95
Eksport	138	4,88	29	1,03
Systemy celne – przepisy	149	5,27	4	0,14
Organizacja S.C.	64	2,26	47	1,66
INTRASTAT – przepisy	67	2,37	2	0,07
Inne tematy	18	0,64	19	0,67
Gry hazardowe	13	0,46	7	0,25
Wspólna Polityka Rolna	2	0,07	1	0,04
Suma	**1976**	**69,92**	**850**	**30,08**

Aldona Węgrzynowicz
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Katowicach

Międzynarodowa Konferencja z okazji Światowego Dnia Celnictwa

6 stycznia 2011 r. polska Służba Celna po raz dwudziesty obchodziła Światowy Dzień Celnictwa, ustanowiony przez Światową Organizację Ceł (WCO).

Rada Współpracy Celnej ograniczała swoja działalność tylko do Europy, a z czasem przekształciła się w organizację o światowym zasięgu. Dlatego też w roku 1994 przyjęła nieformalną nazwę Światowej Organizacji Ceł (WCO). Należy do niej obecnie 177 krajów. Polska przystąpiła do Rady w 1974 roku. Przedstawiciele polskiej administracji celnej biorą aktywny udział w sesjach komitetów i spotkaniach tematycznych, które organizowane są przez tę organizację. Chociaż Polska przystąpiła do Rady już w 1974 roku, to dopiero od 1992 roku nasi funkcjonariusze celni obchodzą Światowy Dzień Celnictwa.

Z tej okazji w Ministerstwie Finansów została zorganizowana konferencja pt. „Priorytety i działania Służby Celnej w ramach przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej, poświęcona planom Prezydencji Polski w Unii Europejskiej w obszarze unii celnej".

W konferencji udział wzięli ambasadorowie krajów Partnerstwa Wschodniego oraz krajów tworzących wspólnie z Polską Trio Prezydencji, oficerowie łącznikowi ds. celnych i podatkowych, urzędujący w Polsce, przedstawiciele Stałego Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Gospodarki oraz Straży Granicznej,

Szef Służby Celnej Jacek Kapica podkreślił w swym wystąpieniu, że "współpraca międzynarodowa to codzienna aktywność służb celnych z racji wykonywanych zadań w lądowych, morskich i lotniczych przejściach granicznych, ale też wykonywanie szerszych działań wpisujących się w międzynarodową politykę Państwa". Minister Kapica zwrócił uwagę, że przed polską Służbą Celną stoją w najbliższym czasie dwa szczególne wyzwania tj.: Prezydencja Polski w Unii Europejskiej oraz współpraca z Ukrainą przy organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej.



Od lewej: Tomasz Michalak Dyrektor Departamentu Służby Celnej, Jacek Kapica Szef Służby Celnej i Wiesław Czyżowicz Przewodniczący Rady Konsultacyjnej Służby Celnej

Ważna jest również współpraca ze służbami celnymi krajów sąsiadujących z Polską od wschodu, a ważnym wyzwaniem współpraca w obszarze zwalczania przestępczości celnej i akcyzowej – ze wszystkimi krajami sąsiadującymi, również w ramach Unii Europejskiej".

Po wystąpieniu Szefa Służby Celnej konferencję rozpoczęło wystąpienie Ewy Synowiec, Dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce. Konferencję, która miała charakter dyskusji panelowej poprowadzili: prof. Wiesław Czyżowicz b. Szef Służby Celnej oraz dyrektor Departamentu Polityki Celnej Tomasz Michalak.



Pani Maria Dobrowolska, Komisarz celny z Departamentu Kontroli Celno-Akcyzowej i Kontroli Gier, otrzymała złotą odznakę „Zasłużony dla Służby Celnej"



Dyrektorzy ośrodków szkoleniowych Służby Celnej w Świdrze i Muszynie p. Piotr Krętkowski i p. Jan Janik, otrzymali z rąk Szefa Służby Celnej dyplomy przyznane przez Sekretarza Generalnego Światowej Organizacji Celnej

Pierwszy blok konferencji dotyczył kierunków polityki wschodniej Polski i Unii Europejskiej, a drugi przygotowań do sprawowania przez Polskę przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Paneliści omówili międzynarodową współpracę celną, ze szczególnym uwzględnieniem kierunków polityki wschodniej Polski i Unii Europejskiej oraz priorytety Polski w czasie zbliżającej się naszej Prezydencji w UE. Szczegółowo omówiono zadania polskiej Służby Celnej, które będą realizowane w ramach międzynarodowej współpracy w II połowie 2011 roku. Dyskutowano o współpracy naszej Służby Celnej z organizacjami pozarządowymi w zakresie wzmacniania służb celnych krajów Partnerstwa Wschodniego.

W drugiej części spotkania Minister Kapica wręczył zasłużonym funkcjonariuszom celnym złote, srebrne i brązowe odznaki honorowe „Zasłużony dla Służby Celnej", które przyznał Minister Finansów na wniosek Szefa Służby Celnej, w uznaniu zasług w zakresie współpracy międzynarodowej. Złotą odznakę otrzymała Pani Maria Dobrowolska, Komisarz celny z Departamentu Kontroli Celno – – Akcyzowej i Kontroli Gier, wyróżniona za współpracę z Komisją Europejską i Europejskim Biurem ds. Zwalczania Oszustw OLAF.

Dwóch pracowników organizacji pozarządowych p. Jerzy Rejt i p. Paweł Prokop oraz 10 funkcjonariuszy celnych, w tym m.in. dyrektorzy ośrodków szkoleniowych Służby Celnej w Świdrze i Muszynie p. Piotr Krętkowski i p. Jan Janik, otrzymało z rąk Szefa Służby Celnej dyplomy przyznane przez Sekretarza Generalnego Światowej Organizacji Celnej.

Marcin Woźniczko
Ministerstwo Finansów

To był rok!
Podsumowanie najważniejszych wydarzeń z życia Izby Celnej w Łodzi w 2010 r.

Lotnisko – nowe wyzwania

Już pierwsze dni ubiegłego roku przyniosły dobrą wiadomość dla łódzkiej Służby Celnej. Dokładnie 8 stycznia 2010 r. rozpoczął się kolejny etap rozwoju łódzkiego Portu Lotniczego im. W. Reymonta. W tym dniu uroczyście wmurowano akt erekcyjny pod budowę międzynarodowego terminala pasażerskiego na łódzkim lotnisku. Docelowo, nowy terminal będzie mógł obsłużyć około 3 mln pasażerów rocznie. Całkowity koszt inwestycji szacuje się na 190 mln zł.

„Oddaj krew-ocal życie"

- pod taki hasłem przebiegła pierwsza ubiegłoroczna zbiórka krwi, zorganizowana wspólnie przez łódzką Służbę Celną oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. W dniu 22.01.2010 r., sala konferencyjna zamieniła się w mobilny punkt pobrań. Honorowi krwiodawcy z Izby Celnej w Łodzi – jak zwykle – stanęli na wysokości zadania, a bank krwi wzbogacił się w kolejne litry życiodajnego płynu.

Światowy Dzień Celnictwa

W dniu 28.01.2010 r. w Izbie Celnej w Łodzi zorganizowano uroczyste obchody międzynarodowego święta celników. Dzień ten zapisze się pewnie szczególnie miło w pamięci osób wyróżnionych z tej okazji. Na wyjątkowo długiej liście znalazły się aż 124 osoby.

Co warto wiedzieć o EMCS?

Pod tym hasłem, w dniu 24.02.2010 r. odbyło się spotkanie informacyjne adresowane do środowisk gospodarczych z regionu łódzkiego. Celem spotkania było przygotowanie przedsiębiorców do obsługi Systemu Przemieszczania i Nadzoru Wyrobów Akcyzowych EMCS. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 58 firm z województwa łódzkiego, którym przedstawiono prawne podstawy i wymogi techniczne wdrażanego wówczas systemu.

Zasadniczy kurs celny

W dniu 17.03.2010 r. w Izbie Celnej w Łodzi rozpoczęły się pierwsze zajęcia kolejnej edycji zasadniczego kursu celnego. W czasie szkolenia, jego uczestnicy, w ekspresowym tempie – 160 godzin lekcyjnych – poznali podstawowe zagadnienia, związane z zadaniami wykonywanymi przez Służbę Celną. Była to już 6. edycja kursu w naszej Izbie, wszystkie zajęcia prowadzone były przez wykładowców pełniących służbę w Izbie Celnej w Łodzi. Do tej pory przeszkolono w tym trybie blisko 100 osób. Jak wskazywało doświadczenie – z sukcesem! Nasi absolwenci byli bowiem wysoko punktowani na egzaminach centralnych, do tej pory ten zawodowy sprawdzian wiedzy i umiejętności, pozytywnie przeszli wszyscy przystępujący do niego funkcjonariusze tut. Izby.

Kontrola zarządcza w jednostkach sektora finansów publicznych – szkolenie

W dniach 17-18.03.2010 r. w siedzibie Izby Celnej w Łodzi odbyło się szkolenie poświęcone tematyce kontroli zarządczej w jednostkach sektora finansów publicznych.

Do udziału w szkoleniu, oprócz kadry kierowniczej tut. Izby, zaproszono również przedstawicieli kierownictwa Izby Skarbowej w Łodzi, Urzędu Kontroli Skarbowej w Łodzi oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

Zagadnienia związane z zakresem kontroli oraz jej rolą w organizacji, prezentowała pani Agnieszka Skoczylas, audytor wewnętrzny Izby Celnej w Łodzi i trener Ministerstwa Finansów.

AEO i procedury uproszczone – szkolenie w Izbie Celnej w Łodzi

W dniu 23.03.2010 r., w Izbie Celnej w Łodzi, zorganizowane zostało szkolenie dla przedsiębiorców, poświęcone tematyce AEO oraz procedurom uproszczonym.

W szkoleniu udział wzięło kilkudziesięciu przedstawicieli firm ubiegających się o wydanie świadectwa AEO lub pozwolenia na stosowanie procedury uproszczonej.

Podkreślić należy, iż procedury uproszczone cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony podmiotów odprawiających się na terenie Izby Celnej w Łodzi, z dobrodziejstw z tym związanych korzysta w tej chwili ponad 100 przedsiębiorców z naszego województwa.

Sto lat Młodej Parze!

W dniu 1 maja 2010 r., na ślubnym kobiercu stanął, wraz ze swoją wybranką – Pauliną, nasz kolega z Urzędu Celnego I w Łodzi, Dominik Śniegucki.

Pan młody wystąpił w galowym umundurowaniu, a w ceremonii towarzyszyła mu celnicza asysta honorowa.

Miłą niespodzianką dla Państwa Młodych był list gratulacyjny skierowany do nich przez Szefa Służby Celnej pana Jacka Kapicę, odczytany w czasie uroczystości przez Naczelnika Urzędu Celnego I w Łodzi.



Młodej parze życzymy samych szczęśliwych dni!

Szkolenie dla kandydatów do korpusu aspirantów Służby Celnej

W dniu 01.05.2010 r. Rozpoczęło się pierwsze organizowane przez Izbę Celną w Łodzi szkolenie podwyższające kompetencje zawodowe adresowane do kandydatów do korpusu aspirantów Służby Celnej.

Uczestnikami szkolenia byli funkcjonariusze i pracownicy pięciu izb, rekrutujący się z pionu kontroli. Wszystkie zajęcia w czasie kursu prowadzili wykładowcy z Izby Celnej w Łodzi.

Dzień Dziecka w Łodzi

Tysiące dzieci, wraz z rodzicami i opiekunami, odwiedziły w dniu 30.05.2010 r. łódzką halę widowiskową Arena, gdzie z okazji Dnia Dziecka zorganizowana została miejska impreza rodzinna. Na odwiedzających czekało mnóstwo atrakcji – w tym ta najważniejsza – koncert zespołu Feel.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się również stoiska służb mundurowych z województwa łódzkiego – kulisy swojej pracy prezentowali przedstawiciele Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Straży Granicznej i oczywiście Służby Celnej.

Funkcjonariusze Izby Celnej w Łodzi przygotowali dla dzieci oraz towarzyszących im opiekunów szereg niespodzianek – konkursy (wiedzy, rysunkowe i sprawnościowe), prezentacje multimedialne i grę komputerową, spotkania z psem służbowym i pokazy jego umiejętności, zwiedzanie radiowozu i testowanie sprzętu do kontroli oraz malowanie buzi.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się również, zorganizowana przez nas, wystawa pamiątek wykonanych ze zwierząt dziko żyjących. Ilość i różnorodność atrakcji, jakie przygotowaliśmy sprawiły, iż chwilami nasze stoisko przeżywało prawdziwe oblężenie, a do wejścia ustawiała się długa kolejka oczekujących.

Ochrona dziedzictwa narodowego – zmiana przepisów – szkolenie

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w zorganizowanym w dniu 11.06.2010 r. w Izbie Celnej w Łodzi szkoleniu na temat zasad wywozu zabytków.

Szkolenie zorganizowano z inicjatywy pani Jolanty Grzelak, koordynatora ds. ochrony zabytków w Izbie Celnej w Łodzi.

Celem spotkania było zapoznanie z nowymi zasadami dotyczącymi wywozu zabytków, jakie obowiązują od dnia 05.06.2010 r., w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 18.03.2010 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.Nr 175 poz. 474).

W zajęciach, oprócz funkcjonariuszy celnych, udział wzięli przedstawiciele łódzkich muzeów i galerii, Wojewódzkich Urzędów Konserwatora Zabytków z województwa łódzkiego i mazowieckiego oraz funkcjonariusze Straży Granicznej i Policji.

Nowe regulacje przedstawiał pan Zbigniew Pasieczny z Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych.

Urząd Celny przyjazny dzieciom

W lipcu 2010 r., w poczekalni Urzędu Celnego II w Łodzi uruchomiono kącik dla maluchów, które towarzyszą rodzicom „załatwiającym" urzędowe sprawy.

W specjalnie do tego przeznaczonym miejscu, przy kolorowym stoliku z krzesełkami, „mali podatnicy" mogą rysować, bawić się autami czy pluszakami.

Pomysłodawcami, a zarazem realizatorami urządzenia miejsca zabaw dla dzieci w Urzędzie Celnym II w Łodzi byli sami funkcjonariusze Urzędu. To dzięki ich darowiznom można było kupić meble, kredki i zabawki dla dzieci.

Gratulujemy pomysłu!

Szkolenie z zakresu ochrony danych osobowych w Izbie Celnej w Łodzi

W dniu 27.07.2010 r. w Izbie Celnej w Łodzi odbyło się szkolenie na temat ochrony danych osobowych. Zajęcia przeprowa-

dzone zostały przez pracowników Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, pana Andrzeja Kaczmarka – Dyrektora Departamentu Informatyki oraz panią Danutę Salwę inspektora Departamentu Inspekcji.

W szkoleniu, zorganizowanym z inicjatywy Administratora Bezpieczeństwa Informacji Izby Celnej w Łodzi, uczestniczyły osoby pełniące funkcje kierownicze w łódzkiej Izbie i urzędach celnych oraz ich zastępcy.

Ostatnie pożegnanie Grzegorza

W dniu 29.07.2010 r. odbyły się uroczystości pogrzebowe naszego Kolegi z Urzędu Celnego I w Łodzi – starszego aspiranta celnego Grzegorza Dąbrowskiego.

W samo południe, uroczystości rozpoczęła Msza Św. koncelebrowana, odprawiona za duszę Grzegorza w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego. Honorową wartę, przed wystawioną przy ołtarzu, fotografią zmarłego, zaciągnęli przedstawiciele Związku Harcerstwa Polskiego i Służby Celnej RP.

W czasie uroczystości, Grzegorza wspominali jego bliscy, koledzy i przyjaciele, harcerze oraz żołnierze kombatanci z Armii Krajowej.

Przemówienie pożegnalne w imieniu funkcjonariuszy celnych wygłosił kierownik Oddziału Celnego I w Łodzi, podkomisarz celny Kazimierz Gołygowski.

Dalsza część uroczystości odbyła się na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. W ostatniej drodze towarzyszyły Grzegorzowi setki osób – rodzina, przyjaciele, harcerze, koledzy z pracy i znajomi.

Trumna z ciałem Zmarłego przeniesiona została do grobu w honorowej asyście harcerzy i funkcjonariuszy celnych.

Krew – Darem Życia. Wspólna akcja łódzkich służb mundurowych.

Odpowiadając na apel Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi, dotyczący ogromnego zapotrzebowania na krew, służby mundurowe pracujące na terenie miasta Łodzi, postanowiły w dniu 25 sierpnia 2010 r. honorowo oddać krew.

W okresie wakacyjnym wzrasta zapotrzebowanie na krew. W tym czasie, częściej niż w pozostałych porach roku, na oddziały szpitalne trafiają ofiary wypadków komunikacyjnych potrzebujące transfuzji krwi. Dlatego też funkcjonariusze łódzkiej Izby Celnej, Straży Granicznej i Policji zorganizowali wspólnie honorową zbiórkę krwi.

Pomysłodawcami akcji, jak i jej organizatorami byli pracownicy i funkcjonariusze łódzkiej Służby Celnej i to za ich sprawą sala konferencyjna Izby Celnej na kilka godzin zamieniła się w Mobilny Punkt Krwiodawstwa. Efekt wspólnej akcji służb mundurowych to ponad 9 litrów pozyskanego „bezcennego daru".

Cites jest Gites !

Pod takim hasłem łódzcy celnicy zorganizowali pożegnanie wakacji dla dzieci i ich opiekunów, którzy w ostatnią niedzielę wakacji odwiedzili Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi.

Mimo, że pogoda jesienną się stała, na stoisku Izby Celnej gościło jeszcze lato, a wraz z nim gorąca atmosfera. Zarówno dla maluszków, jak i ich opiekunów przygotowano mnóstwo atrakcji. Do zabawy przyłączyli się również nasi koledzy ze Straży Granicznej.



W czasie, gdy funkcjonariuszki zabierały dzieci w świat zabaw i kolorów, ozdabiając ich buzie w wyszukane wzory oraz rozbawiając przy grach i konkursach, nasi koledzy udzielali starszym odwiedzającym wyczerpujących odpowiedzi na pytania dotyczące okazów CITES.

Celnicy na Jarmarku Województwa Łódzkiego

Pierwszy wrześniowy weekend to tradycyjny czas Jarmarku Województwa Łódzkiego. W dniach 03-05.09.2010 r. odbyła się w Łodzi 7. edycja tej imprezy. Na ulicy Piotrkowskiej na mieszkańców Łodzi czekały liczne atrakcje, m.in. koncert zespołu Perfect oraz występy kabaretów.

Wśród wystawców, na Jarmarku znaleźli się również przedstawiciele łódzkich służb i instytucji, w tym Izby Celnej w Łodzi.

Główną atrakcją naszego stoiska była wystawa okazów CITES, znalezionych w bagażach turystów powracających z zagranicznych wycieczek. Wśród eksponatów były m.in. skóra lamparta, wypreparowany krokodyl i żółw, wyroby galanteryjne ze skóry warana, pytona i kobry, a także ozdoby wykonane z kości słoniowej. Podczas, gdy rodzice słuchali porad funkcjonariuszy odnośnie zasad przywozu towarów z zagranicy, dzieci brały udział w konkursach plastycznych oraz siadały za kierownicą radiowozu. Dla najmłodszych gości, główną atrakcją był punkt malowania buzi, gdzie dwie funkcjonariuszki pokrywały twarze dzieci fantazyjnymi wzorami i malunkami.

Na każde z dzieci czekała też słodka niespodzianka.

Egzamin zdaliśmy na piątkę!

Wyjątkowo pracowite były pierwsze tygodnie września dla łódzkich celników pełniących służbę w Porcie Lotniczym im. W. Reymonta. W związku z remontem pasa startowego na warszawskim Okęciu, przejęliśmy w tym czasie obsługę 122 dodatkowych samolotów. W Łodzi startowały i lądowały m.in. samoloty linii Wizz Air i Norwegia oraz czartery LOT Charters, Air Italy Polska, Travel Service, Eurocypria i Small Planet.

Pasażerowie latali z Łodzi do Aten, Barcelony, Bergamo, Bolonii, Brukseli, Burgas, Dortmundu, Edybnburga, Eindhoven, Glasgow, Larnaki, Liverpoolu, Londynu i Madrytu.

W tych dniach, na łódzkim lotnisku startowali i lądowali również m.in. Prezydent RP Bronisław Komorowski i Premier Rządu RP Donald Tusk.

W opinii zarówno pasażerów jak i przewoźników, łódzkie lotnisko zdało egzamin na 5! Pomimo ogromnej ilości pasażerów oraz niewielkich rozmiarów terminalu, starty i lądowania odbywały się punktualnie, a odprawy przebiegały bardzo sprawnie.

Działania służb lotniskowych były obserwowane przez licznie gromadzących się przed portem przedstawicieli mediów. Także w ocenie dziennikarzy, całość operacji wypadła nad wyraz pozytywnie.

Uroczystości z okazji Święta Służby Celnej w Łodzi

Szczególnie uroczysty charakter miały ubiegłoroczne obchody Święta Służby Celnej w łódzkiej Izbie Celnej. Specjalnymi gośćmi obchodów byli: Wojewoda Łódzki – Jolanta Chełmińska, Marszałek Województwa – Włodzimierz Fisiak oraz Prezes Zarządu Portu Lotniczego Łódź im. Władysława Reymonta – Leszek Krawczyk, a także Dyrektor Departamentu Polityki Celnej w Ministerstwie Finansów – Tomasz Michalak.

Ten uroczysty dzień zapamiętają również przedstawiciele pięciu firm naszego województwa, którzy z rąk Włodzimierza Fisiaka i Dyrektora Izby Celnej w Łodzi otrzymali Świadectwa AEO. W głównej części obchodów Święta Służby Celnej 3 osobom wręczone zostały złote medale za długoletnią służbę, 6 osób wyróżniono odznakami „Zasłużony dla Służby Celnej", a 92 funkcjonariuszy oraz pracowników otrzymało awanse w stopniach i podwyżki wynagrodzenia.

„Trzy dla jednego"

Trzy dla jednego czyli Izba Celna w Łodzi, Pierwszy Urząd Skarbowy Łódź-Górna oraz Komenda Miejska Policji w Łodzi na rzecz podopiecznych Schroniska dla Zwierząt z ulicy Marmurowej. Funkcjonariusze oraz pracownicy trzech jednostek administracji publicznej zdecydowali się wspomóc bezdomne zwierzęta i w dniach od 13 do 22.2010 r. zbierali dary rzeczowe dla bezdomnych psów oraz kotów. Najczęściej przynoszono karmę, przysmaki, miski oraz pościel do spania, aby podopieczni największego schroniska w Łodzi łagodniej przetrzymali zimne poranki oraz wieczory.

Wizyta stażowa przedstawicieli holenderskiej administracji celnej

W dniach 08-09.11.2010 r., w Izbie Celnej w Łodzi gościli przedstawiciele holenderskiej administracji celno-podatkowej. Do Łodzi przyjechali pan John Teunissen z Douanergio Nijmegen oraz pan Clarence de Boer z Douane Leeuwarden. Obaj panowie pełnią w swoich ojczystych urzędach, nieznaną w strukturze naszej administracji, funkcję opiekuna klienta – pierwszy z nich zajmuje się świadczeniem pomocy w sprawach celnych i podatkowych na rzecz British American Tobacco Netherlands B.V., drugi na rzecz Imperial Tobacco.

Wizyta odbyła się w ramach programu Fiscalis, jej celem zaś było poszerzenie wiedzy i wymiana doświadczeń w obszarze banderolowania wyrobów akcyzowych.

Program pierwszego dnia pobytu delegacji obejmował prezentacje na temat zadań i roli polskiej i holenderskiej administracji celno-podatkowej oraz zagadnień związanych z nakładaniem znaków akcyzy na wyroby akcyzowe.

W drugim dniu mieliśmy okazję wspólnie zwiedzać zakład produkcyjny JTI (Japan Tobacco International) w Gostkowie k. Poddębic, jednego z największych producentów wyrobów tytoniowych na świecie. W trakcie kilku prezentacji prowadzonych przez pracowników zakładu, przedstawione zostały zarówno kwestie związane z przebiegiem i organizacją produkcji, jak i zagadnienia dotyczące nakładania znaków akcyzy oraz kontroli w tym zakresie.

Twoja krew, moje życie

Pod takim hasłem odbyła się kolejna zbiórka krwi zorganizowana 13 grudnia br. w siedzibie tut. Izby Celnej, w której wzięli udział także funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Łodzi. Dzięki wspólnej inicjatywie, bank krwi wzbogacił się o kolejne 8 litrów krwi.

„I TY TEŻ MOŻESZ ZOSTAĆ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM"

Mijający rok zakończyła impreza mikołajkowa, zorganizowana przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego w Piotrkowie Trybunalskim dla podopiecznych jednego z tamtejszych domów dziecka. Pomysł był prosty – już od sierpnia funkcjonariusze odkładali na ten cel ustaloną miesięczną kwotę. Ze środków zgromadzonych w ten sposób zakupiono następnie prezenty dla wszystkich dzieci oraz rzeczy potrzebne im w codziennym życiu w placówce (np. kocyki, środki higieny, herbatki). Mikołaj, w którego rolę wcielił się jeden z funkcjonariuszy Urzędu, chyba celnie trafił w gusta maluchów, które zgotowały mu prawdziwie entuzjastyczne przyjęcie.

Anna Ludkowska
Izba Celna w Łodzi

Minął rok na Pomorzu

Nadanie sztandaru, rekordowe ujawnienia, liczne szkolenia dla przedsiębiorców, pomoc dla powodzian –rok 2010 obfitował w wydarzenia ważne dla pomorskiej Służby Celnej.

Zwłaszcza Dzień Służby Celnej przejdzie do historii Izby Celnej w Gdyni. W dniu 21 września spotkał nas ogromny zaszczyt – otrzymaliśmy sztandar ufundowany przez władze samorządowe Pomorza i lokalne organizacje społeczne. Wrześniowe uroczystości rozpoczęły się Mszą Św. w Bazylice Mariackiej, którą celebrował Arcybiskup Metropolita Gdański Sławoj Leszek Głódź wraz z dziekanem Służby Celnej księdzem Marcinem Iżyckim, kapelanem Izby Celnej w Gdyni księdzem Marianem Midurą, prałatem Henrykiem Lwem – Kiedrowskim i infułatem Stanisławem Bogdanowiczem. Po Mszy Św. i defiladzie ulicą Długą pododdziały przeszły na Targ Węglowy w Gdańsku, gdzie odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Izbie Celnej w Gdyni. Zwieńczeniem święta była uroczystość w gdańskim Dworze Artusa, gdzie funk-



Uroczystość wręczenia sztandaru Izbie Celnej w Gdyni

cjonariuszom wręczone zostały odznaczenia państwowe oraz awanse w stopniu.

Uroczystości odbywają się jednak rzadko, na co dzień natomiast jest ciężka praca.

Jak ciężka ? Proszę bardzo. Ponad 50 milionów sztuk papierosów bez akcyzy, prawie 100 kg narkotyków, głównie kokainy, setki tysięcy sztuk podrabianych artykułów, podobne ilości towarów zatrzymanych w oparciu o przepisy dotyczące bezpieczeństwa produktów – to obrazuje jak pracowity był mijający rok dla pomorskich celników. Największym sukcesem funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości było marcowe ujawnienie prawie 82 kg kokainy o wartości 13 milionów złotych. Miało być mleczko kokosowe w puszkach, był natomiast biały proszek. Jednak i tym razem celnicy nie dali się zwieść. Końcówka roku także okazała się imponująca. Tym razem w gdyńskim porcie w ręce funkcjonariuszy wpadły dwa kontenery wypełnione papierosami Marlboro. Po przeliczeniu okazało się, że zawierają blisko milion paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy o wartości ponad 7 i pół miliona złotych. Moda także nam niestraszna. Zwłaszcza, jeśli chodzi o damskie dodatki. Tutaj pomorscy celnicy mogą się pochwalić wiedzą nie gorszą od niejednego dyktatora mody. Przykładem jest choćby zatrzymanie ponad



Celnicy z Gdyni zatrzymali 22 tysiące sztuk torebek – z podrobionym znakiem firmowym firm Christian Dior, Luis Vuitton, Carter, Prada – o wartości przekraczającej 40 mln złotych

4 tysięcy sztuk podrabianych damskich torebek o wartości prawie 11 i pół miliona zł. Rok wcześniej, także w Gdyni, funkcjonariusze zatrzymali 22 tysiące sztuk torebek, których wartość przekraczała 40 milionów zł. Christian Dior, Louis Vuitton, Cartier, Prada – prawdziwa rewia mody !

Warto także wspomnieć o pierwszym w Polsce przypadku ujawnienia towarów z logo Mistrzostw Europy 2012. W marcu br. pomorscy celnicy zatrzymali ponad 10 i pół tysiąca par butów sportowych ze znakiem „Euro 2012" Kancelaria prawna reprezentująca UEFA potwierdziła, że towar narusza prawa własności intelektualnej Unii Europejskich Federacji Piłkarskich.

Służba Celna stoi na straży przestrzegania prawa oraz swobody handlu i uczciwej konkurencji. Promujemy także nowoczesne rozwiązania dla przedsiębiorców i nie zapominamy o szkoleniach i spotkaniach informacyjnych Funkcjonariusze Pomorskiej Służby Celnej prowadzą je przez cały rok. Zawsze cieszą się dużym zainteresowanie ze strony przedsiębiorców. Tak, jak niedawne spotkanie poświęcone problematyce Poprawy Bezpieczeństwa i Ochrony w przywozie oraz wdrożeniu Systemu Kontroli Importu. Przybyło na nie ponad 120 przedsiębiorców reprezentujących przeszło 100 firm. A było to tylko jedno z wielu szkoleń i spotkań, które pomorscy celnicy przeprowadzili w tym roku. Jeśli chodzi o ułatwienia, to warto nadmienić, że wydaliśmy już 27 świadectw AEO potwierdzających status upoważnionego przedsiębiorcy. Mały jubileusz wypadł w październiku, kiedy to świadectwo z numerem 25 odebrała Agencja Celna Erontrans Sp. z o.o. z Pruszcza Gdańskiego. Otrzymała świadectwo AEOC uprawniające do uproszczeń celnych. W sumie pomorska Służba Celna wydała 14 świadectw AEOC uprawniających do uproszczeń celnych, 9 świadectw AEOF dotyczących uproszczeń celnych i bezpieczeństwa i ochrony oraz 4 świadectwa AEOS dotyczących tylko bezpieczeństwa i ochrony. Wszystkie te działania owocują lepszą współpracą pomiędzy administracją celną a środowiskami biznesowymi.

Warto przy tej okazji zauważyć, że 1/3 budżetu Państwa, to wpływy przekazywane przez polską administrację celną. Ponad 20 % z tej puli odprowadza Izba Celna w Gdyni. W roku 2010 była to kwota prawie 15 i pół miliarda złotych. Oznacza to, że co pół godziny Izba Celna w Gdyni przekazuje do budżetu Państwa milion złotych!

Na brak pracy narzekać nie możemy. Mimo jej nawału, znajdujemy jednak czas, by wspomóc osoby znajdujące się w potrzebie. Tak było w styczniu, gdy zorganizowaliśmy Dzień Dawcy Szpiku. W efekcie 130 pomorskich celników trafiło do bazy dawców szpiku. Impulsem do zorganizowania akcji była choroba naszej Koleżanki. Wtedy powtarzaliśmy sobie, że nawet jeśli tylko jeden z nas zostanie dawcą, to i tak cała akcja miała sens. Na potwierdzenie tych słów czekaliśmy zaledwie kilka miesięcy. Pod koniec listopada jedna z naszych koleżanek otrzymała informację, że jej szpik może uratować komuś życie. Nie sposób opisać wzruszenia, które nas ogarnęło… Niestety nie zdążyliśmy już przekazać tej radosnej informacji naszej chorej Koleżance. Kinga odeszła od nas w ostatnich dniach listopada. Agata oddała szpik 19 stycznia br. Jej genetycznym Bliźniakiem okazał się 9 letni chłopiec…



Pomagamy przedszkolakom – powodzianom

W obliczu kataklizmu, jaki w maju dotknął Polskę, nie mogliśmy także zapomnieć o powodzianach. Już pod koniec maja funkcjonariusze pomorskiej Służby Celnej zorganizowali zbiórkę darów dla osób poszkodowanych w czasie powodzi. Odzew przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Funkcjonariusze i pracownicy Izby Celnej w Gdyni oraz Urzędów Celnych w Gdańsku, Gdyni i Słupsku przekazali prawie półtorej tony darów. Koce, śpiwory, środki chemiczne, żywność i odzież trafiły do powodzian z Tarnobrzega – Wielowsi. Już na miejscu mogliśmy ocenić ogrom tragedii, jaka spotkała tych ludzi. W jej obliczu nie mogliśmy ich pozostawić bez dalszej pomocy. Nasze wsparcie tym razem skierowaliśmy do najmłodszych. I znów okazało się, że na dobre serce pomorskich celników zawsze można liczyć. Sierpniowa zbiórka zaowocowała kilkudziesięcioma kompletnymi wyprawkami szkolnymi dla dzieci. Trafiły one do Przedszkola nr 8 w Wielowsi, które ucierpiało podczas powodzi.

Marcin Daczko
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Gdyni

Zmarł nestor lubuskich celników





W czwartkowe popołudnie na cmentarzu komunalnym w Rzepinie pożegnaliśmy nestora lubuskich celników pana Stanisława Komisarka, który pracę w Urzędzie Celnym w Rzepinie rozpoczął 61 lat temu.

Tak bardzo każdy z nas przywykł, że kiedy wracaliśmy z pracy, kiedy biegliśmy na zakupy widywaliśmy na ulicy pana Stanisława. Zawsze niezwykle starannie ubrany zmierzał z laską na cmentarz, by odwiedzić grób żony i zawsze zatrzymywał się na kilka słów z dawnymi znajomymi z urzędu. To zgodnie podkreślają wszyscy, którzy go znali. Do końca bardzo interesował się sprawami Służby, a przecież na emeryturze przebywał ponad 30 lat. Doskonale pamiętał ludzi, pytał o ich losy zawodowe i o ogólną sytuację w urzędzie. Krążą także we wspomnieniach starszych funkcjonariuszy anegdoty o jego niezwykłej punktualności i zamiłowaniu do konkretu. Żadna narada się nie przedłużyła, żadne spotkanie służbowe nie trwało dłużej niż zaplanowano, jeśli brał w nim udział główny inspektor Stanisław Komisarek.

Zanim trafił do cła, był uczestnikiem kampanii wrześniowej i chyba bardziej marzył o karierze wojskowej niż urzędniczej, ale wydarzenia II. wojny światowej zmieniły losy milionów Polaków. Po pobycie w niemieckiej niewoli skierowany został do przymusowej pracy w gospodarstwie rolnym. Na krótko trafił do Milicji Obywatelskiej i Rejonowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej. Od roku 1950 nieprzerwanie aż do przejścia na emeryturę związał się z celnictwem. Jego zdolności dostrzeżono szybko i szybko też awansował. Zajmował się nadzorem nad działami finansowym i gospodarczym, odpowiadał za kontakty z administracją celną Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Wojskami Ochrony Pogranicza.

Z radością, jako 89-letni emeryt, przyjął propozycję reprezentowania wszystkich wcześniejszych pokoleń celników w trakcie uroczystości nadania sztandaru Izbie Celnej w Rzepinie. W ich imieniu wbijał w drzewiec sztandaru honorowy gwóźdź.

Wtedy też dał się namówić na dłuższe wspomnienia nie tylko o swojej pracy, ale także o pierwszym naczelniku Walentym Bayerze, o drewnianym baraku, który był siedzibą urzędu. Dzięki rejestracji tej rozmowy jeszcze długie lata będziemy mogli wspominać pana Stanisława, chociaż takich, co by na ulicy z autentycznym zaciekawieniem zapytali: „A co tam w urzędzie nowego?" zostało niewielu.

W zaśnieżone czwartkowe popołudnie pożegnaliśmy pana Stanisława Komisarka.

Beata Downar
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Rzepinie

Rozmowa z Kazimierą Czołhan

kierownikiem referatu ogólnego w Urzędzie Celnym w Rzepinie w latach (1977– 2002), prekursorką działań na niwie kontaktów z mediami

BZ – Na początku mojego rzecznikowania zafascynował mnie zawartość kilku ozdobnych kronik. Znalazłam tam rzeczy, o istnieniu których nie miałam pojęcia – pierwsze pismo Walentego Bayera do dyrekcji ceł w Poznaniu, wspomnienia Józefa Kaszuba z przyjazdu do Rypina Lubuskiego – aresztowało go NKWD, bo pomylili mundur celnika z mundurem faszystowskim, no i oczywiście wspomnienia bohatera z Westerplatte. Ktoś to pozbierał, ktoś namówił ich, żeby to opowiedzieli, ktoś. Obydwie wiemy, kto nim był.

KC – To był mój obowiązek, bo kiedy jechałam kontrolować stosowanie Instrukcji kancelaryjnej (kiedyś to była cieniutka książeczka), to na miejscu czekały na mnie takie osoby, których wspomnienia mogłam spisać. Oczywiście najserdeczniej wspominam pana Chrula, bohatera spod Westerplatte. To był niezwykły człowiek – opanowany i spokojny, a nade wszystko skromny. Pracował w magazynie mundurowym, wszystko tam było poukładane na swoim miejscu. Nigdy, ale to absolutnie nigdy nie unosił się gniewem w pracy, wręcz zawstydzał miejscowych krzykaczy.

BZ – Ale pani Kazimiero, przecież miało być o pani, jak się zaczęło. Mogłabym zażartować jakie to niezwykła wykształcenie pani miała, że została pani kronikarzem i rzecznikiem jednocześnie będąc kierującym referatem ogólnym

KC – Na początku to nie nazywało się „ogólny" – to była komórka statystyczna, a trafiłam do niej od razu, bo posiadałam dwie umiejętności – pisałam na maszynie i umiałam obsługiwać fax z taśmą perforacyjną. Dostałam własny pokój. Mój Boże czułam się wtedy doceniona i, co tu dużo mówić, ważna. Chyba nieźle też Rzepin wypadał w tych sprawozdaniach, bo zawiązująca się nadrzędna komórka w GUC zwróciła się do nas z prośbą o przesłanie ogólnej koncepcji.

BZ – Czas chyba też zaczął przyśpieszać, pojawiały się nowe urządzenia...

KZ – Oj, oj wiem co ma pani na myśli. Dostaliśmy czeski powielacz proszkowy, ostatni cud techniki. Taki cud, że ja i kolega który pomagał mi w rozpracowaniu funkcji tego ustrojstwa musieliśmy zgodnie z instrukcją obsługi pić po ½ litra mleka na dzień jako odtrutkę. Powielaliśmy przepisy i instrukcje dla wszystkich oddziałów. Nie trzeba było już przepisywać na maszynie i plątać z cieniutkimi przebitkami.

BZ – Pani Kazimiero, nadal nie zaczęłyśmy mówić o PR i mediach.

KC – Bo tak jak teraz nie ma na to zbyt wiele czasu. Musiałam pogodzić obowiązki kierującego najpierw referatem, a potem działem, korespondencji było coraz więcej, więcej sprawozdań, więcej statystyki i skarg oczywiście też więcej. To mnie pochłaniało. Wypracowałam więc ze służbą dyżurną, która wtedy także była w ogólnym system przekazywania informacji telefonicznie. Dyżurni wypytywali kierowników zmian jaki ruch, karnistów, co wpadło w nasze ręce i tak dalej. GUC przysłał pamiętam takie zalecenie, żeby współpracować z lokalnymi mediami czyli w naszych realiach z Gazetą Lubuską i Ziemią Gorzowską. Nie było szkoleń, to dziennikarze uczyli mnie jak budować informację. Warsztatowo bardzo wiele im zawdzięczam. Telewizja zachowywała się tak samo jak teraz, czyli nie za bardzo byli nami zainteresowani...



Pani Kazimiera Czołhan

BZ – A więc tak jak teraz, czas inny, dekoracje inne a sztukę gramy tę samą. Taka ponadczasowa zrobiła się ta nasza rozmowa. W takim razie jeszcze muszę zapytać o sposób kontaktowania się z mediami – nie elektronicznie, trzeba było na miejscu itd.

KC – Dzwoniłam do dziennikarzy, sama zbierałam informacje. Oni także chętniej niż obecnie wyjeżdżali w teren, na miejscu robili zdjęcia. Często zdarzały się przemyty dzieł sztuki, zabytków.

BZ – Z czego można było czerpać satysfakcję, skoro dużo pracy było w biurze i w domu.

KC – Takie cukiereczki na osłodę zdarzały się wtedy, gdy np. dzwonił dziennikarz z „Ziemi Gorzowskiej" i pytał mnie o inne sprawy, np. co może kojarzyć się obcokrajowcowi z Polską. Powoływali się oczywiście wtedy na dobrą współpracę w zakresie celnym i automatycznie przekładali ją na inne dziedziny. To były takie pośrednie dowody uznania, ale bardzo miłe.

BZ – Nie powie mi pani, że wszystko inne było łatwe. Ogromnym problemem jest namówienie kogoś do współpracy.

KC – Nikt nie chciał i wtedy. Ludzie myślą, że to może być jakiś problem, bo inni ich będą oceniali, znajdą drobne uchybienia.

BZ – Siedź w kącie – znajdą cię.

KC – Otóż to. Na szczęście to już poza mną. Chociaż do dziś chętnie uczestniczę w spotkaniach różnego rodzaju. Coś mnie ciągnie do ludzi związanych z cłem i to od 31 stycznia 2002r., kiedy to jako naczelnik Działu Ogólnego pożegnałam się ze Służbą Celną odchodząc na emeryturę. Specyficzna aktywność, zainteresowanie ludźmi jakie cechuje rzeczników nie jest czymś, co przemija, takim się po prostu jest.

Spisująca te wspomnienia nigdy nie przypuszczała, że przyjdzie jej wysnuć taki oto prosty wniosek: mimo upływu czasu, zmian w technice przepływu informacji praca rzeczników prasowych natrafia na te same przeszkody, bywa tak samo niewdzięczną i trudną, jak dawniej.

Beata Downar
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Rzepinie

Honorowi dawcy krwi w szeregach Służby Celnej

Pomimo ogromnego postępu medycyny, dotąd nie udało się wytworzyć substancji, która w pełni zastąpiłaby ludzką krew. Krew jest niezbędna w wielu sytuacjach: dla poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, podczas przeszczepów narządów, czy też operacji. Z pewnością wielu z nas było świadkami wydarzeń, w których ten życiodajny płyn uratował ludzkie życie.

Także w naszych szeregach pełnią służbę funkcjonariusze, którzy od wielu lat oddają cząstkę samego siebie, by inni mogli żyć. Do tego szacownego grona zaliczyć możemy m.in. naszych kolegów z Izby Celnej w Katowicach: Pana Czesława Górala (który oddał honorowo już blisko 63 litry krwi), Pana Mirosława Kściuczyka (dzięki któremu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa wzbogaciło się o ponad 12 litrów krwi) oraz Pana Zbigniewa Błachuta (który oddał honorowo ponad 6 litrów tego najcenniejszego płynu.)

Pan Czesław Góral od wielu lat prowadzi działalność społeczną w Śląskim Okręgowym Zarządzie PCK w Katowicach oraz w Klubie Honorowych Dawców Krwi przy Zarządzie Rejonowym PCK w Katowicach.

Za działalność społeczną w PCK oraz w ruchu honorowego krwiodawstwa został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, odznakami honorowymi PCK, medalami 90-lecia PCK i 50-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce oraz wieloma innymi odznakami i dyplomami.

4 lutego br. w Sali Marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, w uznaniu wybitnych zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia oraz aktywnej działalności w ruchu honorowego krwiodawstwa odznaczony został odznaką „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu".

Panowie: Mirosław Kściuczyk oraz Zbigniew Błachut-członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża przy KWK „Anna" w Pszowie, zostali w 2010 roku wyróżnieni odznakami „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi".

Wszelkie działania charytatywne, a w szczególności akcje honorowego krwiodawstwa, które w swym humanitaryzmie służą ratowaniu najcenniejszych wartości-ludzkiego zdrowia i życia,



Pan Czesław Góral za działalność społeczną w PCK oraz w ruchu honorowego krwiodawstwa został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, odznakami honorowymi PCK, medalami 90-lecia PCK i 50-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce oraz wieloma innymi odznakami i dyplomami.

pogłębiają nasze więzi społeczne. W Polsce czerwony, życiodajny płyn oddaje około 2% populacji, co stawia nas w rzędzie o najmniejszym wskaźniku „bezinteresownej ofiarności" w Europie. Tym bardziej jesteśmy dumni z naszych kolegów. Życzymy im dużo zdrowia oraz niesłabnącej motywacji do służby na rzecz innych.

Równocześnie gratulujemy wszystkim „ bezimiennym bohaterom", którzy podobnie jak w/w funkcjonariusze ofiarują potrzebującym cząstkę samego siebie lub wspierają inne podobne inicjatywy, dowodząc w ten sposób bezinteresownej wrażliwości na nieszczęścia i cierpienia innych.

Pamiętajmy, że: „są ludzie, którzy spędzają życie ciesząc się tym co mają. Są też tacy, którzy życie i wolne chwile innym poświęcają..."

Aldona Węgrzynowicz
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Katowicach

Najważniejszy jest uśmiech na twarzy dziecka

11 stycznia 2011 roku- ten dzień z pewnością na długo zagości w pamięci Adriana Ciby – najmłodszego celnika w Polsce. Tego dnia bowiem Adrian świętował swoje 13. urodziny. Jak co roku, śląscy celnicy postanowili zorganizować dla swojego kolegi po fachu niespodziankę. Tym razem, dzięki współpracy Izby Celnej w Katowicach z Telewizją Silesia (TVS), Adrian miał szansę zobaczyć pracę TVS „od kuchni". W ubiegłym roku Adrian świętował swoje urodziny na lotnisku w Pyrzowicach. Wówczas to koledzy celnicy umożliwili mu zwiedzenie lotniska. Oczywiście nie zabrakło także tradycyjnego, urodzinowego tortu i prezentów.

W tym roku, słodki poczęstunek oraz prezent czekały na Adriana w Izbie Celnej w Katowicach, zaś pozostałe atrakcje były dziełem pracowników TVS. Na prośbę śląskich celników otworzyli Oni przed Adrianem drzwi telewizji.

Najpierw Adrian wraz z towarzyszącym mu tatą byli „ na żywo" gośćmi jednego z porannych programów TVS. Tuż po tej wizycie Adrian także „ na żywo" zastąpił pogodynkę w TVS, był także gościem Radia Silesia. Należy dodać, że Adrian pracę w mediach ma „we krwi". Jego naturalność, brak tremy oraz wrodzony wdzięk z pewnością podbiły serca telewidzów.

Po występach telewizyjnych przyszedł czas na zwiedzanie telewizji. Dwaj wyznaczeni dziennikarze odkrywali przed Adrianem i jego tatą tajniki pracy w TVS. Adrian zwiedził m.in. newsroom, charakteryzatornię, reżyserkę, studio telewizyjne, a nawet- serwerownię. Koledzy dziennikarze prezentowali małemu celnikowi programy komputerowe, które umożliwiają im montaż nagranych materiałów, opowiadali o swojej pracy. Adrian z uwagą słuchał Ich opowieści. Jego zainteresowanie wzbudził fakt braku informacji ze świata sportu w „Informacjach" TVS. Reakcja była natychmiastowa: Adrian zapytał kolegów dziennikarzy, czy nie mógłby nawiązać trwałej współpracy z TVS w tym zakresie. Adrian chciałby prezentować informacje sportowe w TVS. Koledzy dziennikarze obiecali Adrianowi zastanowić się nad Jego propozycją.

Po odkryciu tajników pracy w TVS przyszedł czas na wizytę w gabinecie Dyrektora Izby Celnej w Katowicach. Adrian musiał wytłumaczyć się przed Zastępcą Dyrektora Izby Celnej w Katowicach- Panem Mariuszem Gojnym, ze swojej długotrwałej nieobecności w pracy. Musiał także opowiedzieć Panu Dyrektorowi jak sprawuje się podarowany Adrianowi przez funkcjonariuszy celnych biszkoptowy labrador. Okazało się, że pies sprawuje się świetnie. Nie ma problemu z...wyszukiwaniem kanapek w bagażach. No cóż, teraz podczas podawania profilu pracy celnych psów służbowych, gdy będziemy wyliczać, że posiadamy w swoich szeregach czworonożnych specjalistów od wyszukiwania narkotyków, wyrobów tytoniowych, musimy także pamiętać o labradorach wyszkolonych do wyszukiwania kanapek w bagażach podróżnych...

Podsumowując swoją wizytę w budynku Izby Celnej w Katowicach Adrian stwierdził, że „to był najpiękniejszy dzień, pełen wrażeń".



Adrian z wizytą w Izbie Celnej w Katowicach

W przypadku Adriana „trzynastka" z pewnością jest szczęśliwa! Naszemu najmłodszemu koledze z całego serca życzymy dużo zdrowia oraz tego, by spełniło się Jego największe marzenie !

Adrian Ciba od 3. roku życia choruje na dystrofię mięśni. Sześć lat temu został honorowym funkcjonariuszem Służby Celnej. Uroczystość ta odbyła się w Izbie Celnej w Warszawie, gdyż to właśnie funkcjonariusze tamtejszej Izby byli pomysłodawcami przyjęcia Adriana w szeregi funkcjonariuszy administracji celnej. Adrian mieszka wraz z tatą w Tarnowskich Górach, dlatego od 5 lat „opiekują się nim" funkcjonariusze Izby Celnej w Katowicach.

Aldona Węgrzynowicz
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Katowicach

Życie jest najważniejsze

Parę miesięcy temu brali udział w szkoleniu z udzielania pomocy przedmedycznej. Uczyli się jak opatrywać rany, zabezpieczać złamania, prowadzić masaż serca oraz tzw. sztuczne oddychanie.

Praktyczny egzamin z nabytych umiejętności nadszedł zapewne szybciej niż ktokolwiek mógł się spodziewać.

W dniu 17.01.br. stracił przytomność pracownik jednej z firm świadczących usługi na rzecz naszej Izby. Nie oddychał, ustała akcja serca. Błyskawiczna reakcja naszych kolegów z Wydziału Logistyki i zimna krew z jaką podeszli do zadania, sprawiły, że pan Darek wciąż jest wśród nas. Do czasu przyjazdu karetki, przez 10 minut nasi koledzy prowadzili akcję reanimacyjną.

Według opinii lekarza z zespołu ratunkowego, gdyby nie szybka pomoc, pan Darek nie miałby żadnych szans. Zwykły ludzki odruch – powiedzą niektórzy. Zwłaszcza ci, którzy z zaciekawieniem stają wśród tłumu gapiów obserwujących podobne akcje podjęte przez innych.



Praktyczny egzamin

Dla nas, Jacek i Sławek stali się wczoraj bohaterami. Bohaterami bezinteresownie walczącymi o ludzkie życie. A przecież tylko Życie się liczy...

Anna Ludkowska
Wydział Organizacyjno-Prawny Izba Celna w Łodzi

Ślub z asystą honorową Służby Celnej



Pamiątkowe zdjęcie z koleżankami i kolegami ze Służby Celnej

26 lutego 2011 r. w Majdanie Królewskim przy asyście honorowej tut. Urzędu Celnego nasza koleżanka z warszawskiej Izby Celnej Joanna Stańczak ślubowała miłość, wierność i uczciwość małżeńską.

Joanna na co dzień pełni służbę w Oddziale Celnym Osobowym w Warszawie. Jest młodym funkcjonariuszem, który dopiero rozpoczyna swoją przygodę ze Służbą Celną. Cieszymy się, że mogliśmy Jej towarzyszyć w tak ważnym momencie życia. Asystę honorową, na prośbę Dyrektora Izby Celnej w Warszawie, wystawił Urząd Celny w Rzeszowie. Funkcjonariusze, przejęci rolą doskonalili swoje umiejętności związane z ceremoniałem Służby Celnej pod okiem dowódców 1 Batalionu Strzelców Podhalańskich wchodzących w skład 21 Brygady Strzelców Podhalańskich. Dzięki życzliwości wojska mogliśmy w pełni zaprezentować obowiązujący w takich okolicznościach ceremoniał. Naszej koleżance z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia.

Leszek Konopka
Urząd Celny w Rzeszowie

Nadanie sztandaru dla wrocławskiej Izby Celnej

Święto Służby Celnej obchodzone w minionym roku w stolicy Dolnego Śląska miało wyjątkowy charakter, gdyż uroczystość nadania sztandaru jest niezwykle istotnym i podniosłym wydarzeniem w życiu każdej organizacji. Sztandar to symbol jedności, idei i wartości, honoru a także tradycji, jakie odzwierciedla Służba Celna Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczystości w dniu 28 września 2010 r. we Wrocławiu rozpoczęła Msza Święta w Bazylice Mniejszej Kościoła Garnizonowego, celebrowana przez Jego Eminencję Henryka Kardynała Gulbinowicza oraz Kapelana Służby Celnej ks.Piotra Jakubusia odprawiona w intencji wszystkich funkcjonariuszy celnych i pracowników korpusu służby cywilnej. Szczególnie piękna i niecodzienna, warta zarówno zobaczenia jak i posłuchania, była oprawa muzyczna mszy świętej, przygotowana przez Górniczy Chór Męski KGHM Lubin Polska Miedź. Na dolnośląskie obchody przybyli licznie zaproszeni goście – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Służby Celnej Minister Jacek Kapica, Dyrektora Departamentu Kontroli Celno-Akcyzowej i Kontroli Gier w Ministerstwie Finansów Artur Janiszewski, Dyrektorzy Izb Celnych, władze samorządowe Województwa Dolnośląskiego, komendanci służb mundurowych, przedstawicieli czeskiej i niemieckiej administracji celnej, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz szefowie wielu współpracujących z nami instytucji i inspekcji. Jak co roku nie zawiedli nas nasi emerytowani funkcjonariusze celni i pracownicy, którzy pojawili się na wrocławskim Rynku. Dzięki zawiązaniu się Społecznego Komitetu Fundatorów Sztandaru oraz samym Fundatorom Sztandaru byliśmy,w tym roku piątą Izbą Celną, której w uznaniu zasług dla społeczeństwa nadany został sztandar.



Kardynał Henryk Gulbinowicz celebrował mszę świętą podczas uroczystości wręczenia sztandaru wrocławskim celnikom

Fundatorami sztandaru dla Izby Celnej we Wrocławiu są:

1) Zachodnia Izba Gospodarcza we Wrocławiu
2) Port Lotniczy SA we Wrocławiu
3) Lotniczy Dworzec Towarowy we Wrocławiu
4) Izba Przemysłowo-Handlowa w Legnicy
5) Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna INVEST-PARK
6) Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji we Wrocławiu
7) KZ NSZZ Solidarność przy Izbie Celnej we Wrocławiu

8) ZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Celnej Izby Celnej we Wrocławiu
9) ZZ Szczególnego Nadzoru Podatkowego i Akcyzy
10) Funkcjonariusze celni i pracownicy Izby Celnej we Wrocławiu, Urzędu Celnego w Legnicy, Wałbrzychu oraz Wrocławiu.

Główne uroczystości nadania sztandaru rozpoczęły się na Placu Gołębim. Chociaż w tym dniu aura nie była dla nas zbyt łaskawa, to wiele ciepłych słów płynęło pod naszym adresem podczas wygłaszanych przemówień z trybuny honorowej. Miłym akcentem uroczystości było przekazanie na rzecz Muzeum Miasta Wrocławia przedmiotów zabytkowych, które uchronili przed wywozem z Polski celnicy z Oddziału Celnego Port Lotniczy we Wrocławiu. Zabytkowe sztućce oraz litografię autorstwa Adalberta Wolfla – znanego wrocławskiego malarza z IX w, przedstawiającą wrocławski Rynek, na ręce Pani Dyrektor Muzeum Haliny Okólskiej, przekazał Szef Służby Celnej Pan Jacek Kapica. Następnie przyszedł czas aby medalami i awansami na wyższe stopnie służbowe uhonorować tych, którzy swoją pracą i postawą w służbie zasłużyli na wyróżnienie.



Szef Służby Celnej wręcza odznaczenia wyróżniającym się funkcjonariuszom celnym



Szef Służby Celnej wręcza odznaczenia wyróżniającym się funkcjonariuszom celnym

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Bronisław Komorowski odznaczył 28 osób ,,Medalami za Długoletnią Służbę,,. Wśród przyznanych medali było: 17 złotych, 10 srebrnych i 1 brązowy. Są one nagrodą za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie Państwa. Podczas tegorocznego Święta Służby Celnej po raz pierwszy wręczone zostały odznaki honorowe„Zasłużony dla Służby Celnej", ustanowione w celu wyróżnienia osób szczególnie zasłużonych dla Służby Celnej. Odznaka nadawana jest przez Ministra Finansów. W imieniu Ministra Finansów, Pana Jana Vincenta Rostowskiego odznaki wręczał Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Służby Celnej Jacek Kapica. Odznaka „Zasłużony dla Służby Celnej" dzieli się na trzy stopnie: złoty, srebrny i brązowy. Odznaka honorowa „Zasłużony dla Służby Celnej" nadawana jest funkcjonariuszom celnym za najwyższe walory moralne, za wieloletnią nienaganną, wzorową służbę, tym, którzy godnie reprezentują Służbę Celną lub funkcjonariuszom celnym, którzy w sposób szczególny, pełniąc obowiązki służbowe wykazali się odwagą i prawością. Odznakę tę nadaje się również innym osobom, które swoim autorytetem lub działalnością i przyczyniły się do rozpowszechniania pozytywnego wizerunku Służby Celnej. Odznaką I stopnia – złotą uhonorowany został Wojewoda Dolnośląski Pan Rafał Jurkowlaniec, odznaką II stopnia – srebrną uhonorowani zostali trzej funkcjonariusze celni, a oznaką III stopnia – brązową pięciu funkcjonariuszy celnych. Szef Służby Celnej dokonał mianowania na wyższe stopnie służbowe 10 funkcjonariuszy celnych w korpusie oficerów młodszych. Na stopień nadkomisarza celnego mianowanych zostało pięciu funkcjonariuszy oraz pięciu na stopień komisarza celnego. Z okazji przypadającego Święta Służby Celnej, Dyrektor Izby Celnej we Wrocławiu mianował na wyższe stopnie służbowe: 42 funkcjonariuszy celnych w korpusie aspirantów Służby Celnej, 79 funkcjonariuszy celnych w korpusie podoficerów Służby Celnej oraz 2 funkcjonariuszy celnych w korpusie szeregowych Służby Celnej. Uroczystości zakończył pokaz niszczenia pirackich płyt, które każdego roku ujawniane są przez celników na Dolnym Śląsku. Na nasze zaproszenie dolnośląski świat artystyczny reprezentował Pan Stanisław Wolski, aktor, animator kultury, autor piosenek, przedstawień ulicznych i happeningów, założyciel teatru alternatywnego „ Theatrum 70", współtwórca Kabaretu „Gralak Marian", aktor Teatru Kalambur we Wrocławiu.

Aleksandra Pokora
Izba Celna we Wrocławiu

AEO uroczyście i świątecznie

W dniu 21.12.2010r. podczas Koncertu Świątecznego, połączonego ze spotkaniem opłatkowym zorganizowanym przez Lożę Katowicką Business Center Club, odbyło się uroczyste wręczenie świadectw upoważnionego przedsiębiorcy (AEO).

Wśród wyróżnionych przedsiębiorców znaleźli się:

- Abisal Sp. z o.o. – reprezentowana przez prezesa zarządu Sławomira Kalecińskiego
- Robinson Europe Sp. z o.o. – reprezentowana przez dyrektora generalnego Marka Sztefko
- Śląskie Centrum Logistyki S.A. – reprezentowana przez prezesa zarządu Jerzego Zacharę

Uroczystego wręczenia ozdobnych egzemplarzy świadectw AEO dokonali: Zastępca Dyrektora Izby Celnej w Katowicach Pan Andrzej Szczotka oraz gospodarz spotkania-Kanclerz Loży Katowickiej Business Center Club Pan Eugeniusz Budniok. Uroczystość była również okazją do krótkiego zaprezentowania instytucji upoważnionego przedsiębiorcy przed szerokim gremium biznesowym oraz przed władzami województwa, które reprezentował wojewoda śląski Eugeniusz Łukaszczyk. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż oprócz świadectw AEO, wyróżniającym się przedsiębiorcom z naszego regionu podczas spotkania wręczane były m.in. Diamenty Lidera Polskiego Biznesu oraz Statuetki Specjalne.

Wyróżnienie upoważnionych przedsiębiorców (AEO) na tak prestiżowej uroczystości, było możliwe dzięki porozumieniu o współpracy podpisanym w dniu 29.10.2010r. pomiędzy Lożą Katowicką Business Center Club, a Izbą Celną w Katowicach, którego jednym z podstawowych elementów jest propagowanie korzyści wynikających z posiadania statusu AEO.

Rafał Krzywdziński
Wydział Postępowania Audytowego
Izba Celna w Katowicach

Ćwiczenia z bronią

Trening strzelecki, ćwiczenia taktyki i technik interwencji z bronią w małych pomieszczeniach – m.in. te zagadnienia ćwiczyli funkcjonariusze Służby Celnej. Zajęcia w Ośrodku Szkolenia Policji w Gdańsku-Złotej Karczmie zorganizował Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej. Trwały one od 02.02. do 04.02. br. Pod okiem specjalistów z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Gdańsku swoje umiejętności doskonalili funkcjonariusze Grup Interwencyjnych Służby Więziennej oraz celnicy z Izb w Gdyni, Olsztynie i Białej Podlaskiej. Łącznie ćwiczyło około 60 osób z trzech służb. Trening obejmował m.in. strzelanie do celu pociskami gumowymi ze strzelb gładkolufowych Mosberg, ćwiczenia strzeleckie z broni krótkiej oraz naukę



Ćwiczenia z bronią krótką



Ćwiczenia z bronią długą

ustawiania szyków obronnych na otwartych przestrzeniach. Wszystko po to, by wykształcić w sobie umiejętność właściwej oceny sytuacji, a także rozpoznania celu i podjęcia właściwej decyzji o użyciu broni palnej. Ćwiczenia trzech służb stanowią idealny poligon do wymiany takich doświadczeń. Pomagają też wypracować wspólne metody działania w sytuacjach interwencji lub zagrożenia. Warto również dodać, że były to już kolejne połączone ćwiczenia Służby Celnej, Służby Więziennej oraz Policji. Poprzednie miały miejsce pod koniec października ubiegłego roku.

Marcin Daczko
Rzecznik prasowy Izby Celnej w Gdyni

Krysia Ruzik

Dnia 23 lutego pożegnała się z nami nasza koleżanka Krysia Ruzik. Od 1 marca 2011 r. przeszła na emeryturę. Z wykształcenia mgr inż. mechanik ze specjalnością organizacji pracy w przemyśle budowy maszyn, z zamiłowania informatyk.

Pracę rozpoczęła w biurze projektowym PLASOMET, niedaleko Ministerstwa Finansów przy ul. Czackiego, a wkrótce w Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego. W informatyce przepracowała 35 lat.

W 1991 roku rozpoczęła przygodę zawodową w administracji celnej. Jako programista, zajmowała się programami kancelaryjnymi. Jej autorski program, który jeszcze w kilku miejscach działa, to SEKRETARKA. Poprzez kolejne stopnie awansowania została Zastępcą Dyrektora Departamentu Informatyki w Głównym Urzędzie Ceł w stopniu Komisarza Celnego.

W 1998r. w GUC został zaplanowany i rozpoczęty program informatyzacji administracji celnej realizujący strategię informatyzacji administracji celnej. Realizacja tego programu od 2002 roku już w MF zapewniła, że w 2004 roku Polska spełniła wymagania akcesji do UE w zakresie informatyzacji. Krysia Ruzik aktywnie uczestniczyła w realizacji tego programu i zajmowała się obszarem zapewnienia jakości.

Dzięki wprowadzonym nowościom możliwe stało się skuteczne zarządzanie projektami informatycznymi, które pozwoliło na konsekwentną realizację zadań i celów, a Krysia zajęła się wdrożeniem metodyki PRINCE2 w MF, z którym była związana do końca pracy zawodowej.

Zawsze była dumna, że jest pracownikiem administracji państwowej, dużą wagę przywiązywała do etyki zawodowej i rzetelności wykonywanej pracy.

Dziękujemy Pani Krystynie za zaangażowanie, umiejętność efektywnej współpracy z ludźmi, za wspólną wielowątkowa pracę, która przyniosła wymierne efekty w postaci działających



Krysia Ruzik

nowoczesnych usług informatycznych oraz za determinację w dążeniu do zaplanowanych przedsięwzięć informatycznych w okresie przed akcesją do Unii.

Dziękujemy również za przekazane doświadczenie, wsparcie w trudnych sytuacjach, życzliwość i uczynność w stosunku do kolegów i koleżanek.

Życzymy Pani Krystynie zdrowia, optymizmu, pomyślności, wielu radosnych chwil i korzystania z uzyskanej „wolności".

Koleżanki i koledzy z Ministerstwa Finansów

Awanse w Izbie Celnej w Warszawie



Awansowani funkcjonariusze Izby Celnej w Warszawie

Dzień Światowego Dnia Celnictwa był okazją do nadania funkcjonariuszom celnym Izby Celnej w Warszawie wyższych stopni służbowych. Awansowani, na wniosek Dyrektora Izby Celnej w Warszawie przez Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, Szefa Służby Celnej Pana Jacka Kapicę i przez Dyrektora Izby Celnej w Warszawie nominacje otrzymali z rąk Dyrektora Izby Celnej w Warszawie Pana Janusza Sawy.

Awanse otrzymało 35 funkcjonariuszy, w tym 3 w korpusach oficerskich Służby Celnej.

Dyrektor Sawa w swoim przemówieniu złożył podziękowania dla wszystkich awansowanych za wkład i zaangażowanie w dotychczasowej służbie.

Piotr Tałałaj
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Warszawie

Co nowego wyszło spod pędzla i ołówka Małgosi?

Mamy przyjemność po raz trzeci zaprezentować kilka nowych prac naszej koleżanki Małgosi Gdowiak.

I tym razem technika i tematyka prac jest różnorodna, od zimy do jesieni, od martwej do żywej natury.

Bardzo nas cieszy fakt, iż prace Małgosi wzbudziły duże zainteresowanie, urzekły niejedną parę oczu oraz ubarwiły naszą chwilowo ponurą barometrycznie i nie tylko rzeczywistość.

Mamy nadzieję, że tego typu artykuły ośmielą inne osoby, które mogłyby podzielić się z nami swoimi pasjami, a wiemy, że takich osób jest wiele wśród nas, często bardzo blisko.



Pejzaż



Skrzypce i okulary

Odzew na dotychczasowe artykuły Marcina Zarzyckiego, Jarosława Poślada, Adama Misiaka czy Małgosi Gdowiak pokazał, że bardzo chętnie czytamy o pasjach osób, które najczęściej znamy wyłącznie od strony zawodowej.

Anette Tomkiewicz
Izba Celna w Warszawie

Podziękowanie od Interpolu



Odznaka Interpolu dla warszawskiej izby celnej

Marcin Jasiński – koordynator ds. CITES w Urzędzie Celnym III „Port Lotniczy" w Warszawie został uhonorowany dyplomem oraz pamiątkowym medalem, w dowód uznania za współpracę z Policją oraz Interpolem w zakresie zwalczania przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu.

Wraz z naszym CITES-owcem, dyplomy uznania otrzymali: Andrzej Świstowski – koordynator ds. CITES Izby Celnej w Gdyni oraz Rafał Tusiński – koordynator ds. CITES w Ministerstwie Finansów. Pamiątkowy certyfikat otrzymała również Aleksandra Dołębska, koordynator ds. bezpieczeństwa produktów w Izbie Celnej w Gdyni.

Okazją do przekazania funkcjonariuszom Służby Celnej podziękowań były międzynarodowe warsztaty zorganizowane w Szkole Policji w Słupsku.

Bożena Wyszomirska
Izba Celna w Warszawie

Na granicy powstaną „zielone korytarze"

O koncepcji utworzenia „zielonych korytarzy" na drogowych przejściach z Federacją Rosyjską rozmawiali 3.02. br członkowie powołanej w tym celu specjalnej grupy roboczej. Stronę rosyjską reprezentowali m.in. Zastępca Naczelnika Obwodowego Urzędu Celnego w Kaliningradzie Sergiej Ameljanowicz, p.o. Kierownika OC Mamonowo II Dmitrij Taratin oraz Kierownik OC Bagriatonowsk Oleg Szarszunow. Ze strony polskiej obecni byli Zastępca Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie Tomasz Węgiel, Zastępca Naczelnika UC Olsztyn ds. OC Damian Bulejak, Zastępca Naczelnika UC Elbląg Jacek Fitobór, Naczelnik Wydziału Dozoru Artur Główczyński oraz niżej podpisana. Głównym tematem rozmów były wszelkie kwestie dotyczące utworzenia i efektywnego zarządzania „zielonymi korytarzami". Poruszone zostały tak istotne kwestie techniczne jak i organizacyjne, dotyczące całego przedsięwzięcia. Obydwie strony ustaliły harmonogram szeregu działań niezbędnych do utworzenia i sprawnego uruchomienia „zielonych korytarzy" na drogowych przejściach granicy z Rosją.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Olsztynie



Spotkanie grupy roboczej na przejściu w Grzechotkach

Będą o nas czytać na Wall Street

Zagraniczni dziennikarze oraz przedstawiciele jednego z koncernów tytoniowych wizytowali przejście graniczne w Bezledach.



Niecodzienni goście w Bezledach

16.02.br z inicjatywy koncernu British American Tobacco przejście w Bezledach odwiedzili niecodzienni goście. W składzie delegacji obecni byli przedstawiciele znaczących światowych mediów takich jak Wall Street Journal oraz agencji Associated Press, a także pracownicy koncernu British American Tobacco. Spotkanie rozpoczęło się od krótkiej prezentacji na temat OC Bezledy. Po licznych pytaniach gości oprowadzono po przejściu, prezentując m.in. nowe urządzenie rentgenowskie oraz BKS. Mieli oni też okazję zobaczyć jak wygląda kontrola jednego z samochodów i od razu jej efekty, w tym przypadku ujawnienie prawie 100 paczek papierosów. Dziennikarze byli pełni uznania dla profesjonalizmu celników i szybkości z jaką znaleźli oni ukrytą kontrabandę.

Goście, będący pod wrażeniem wyposażenia przejścia oraz efektywności funkcjonariuszy zapowiedzieli już wkrótce chęć wizytacji największego naszego przejścia w Grzechotkach.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Olsztynie

Europejska Misja Praworządności w Kosowie

Europejska Misja Praworządności w Kosowie (EULEX) powstała na bazie decyzji Rady Unii Europejskiej z dnia 16 lutego 2008 roku i jest dotychczas największą misją cywilną podjętą w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE.

Misja EULEX działa na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ numer 1244 z dnia 10.06.1999 r. i jest jedną z wielu prowadzonych na terenie Kosowa. Obok EULEX-u działają tam bowiem misja ONZ – UNMIK (Tymczasowa Misja Administracyjna Narodów Zjednoczonych), misja obserwacyjna OBWE oraz inne. Stacjonują tam równiez wojska NATO (KFOR). Za budowę struktur misji odpowiedzialna była unijna Grupa Planowania (EUPT), która powstała 10 kwietnia 2006, na bazie decyzji Komisji Europejskiej.



Widok z góry na przejście graniczne G31 (granica kosowsko-serbska)

Misja rozpoczęła sie w dniu 9 grudnia 2009 roku, z wielomiesięcznym opóźnieniem w stosunku do pierwotnych planów, głównie ze względu na sprzeciw Serbów. Misja ma charakter policyjno-prawny. Opiera się ona na miejscowych partnerach: kosowskiej policji, prawnikach i służbie celnej.

Główne cele EULEX-u to wspieranie lokalnych autorytetów, lokalnej administracji i instytucji prawnych w budowaniu wieloetnicznego systemu prawa, policji i usług, tak aby spełniały one europejskie standardy. Misja ta nie jest więc w Kosowie, aby rządzić, ale aby pomoc w tworzeniu struktur państwa. Jest to misja techniczna, która monitoruje, szkoli i wspiera administrację Kosowa w kwestii rządów prawa.

Początkowo mandat misji miał wygasnąć w 2010 roku, lecz później postanowiono o jego przedłużeniu do 14 czerwca 2012 roku.



Polski funkcjonariusz celny Tomasz Jaracz na granicy pomiędzy Kosowem a Serbią

W skład misji wchodzi ok. 2800 osób, z czego 1700 to specjaliści z różnych państw, a 1100 to przedstawiciele lokalni. Oprócz państw UE (bez Cypru) w EULEX-ie uczestniczą takie państwa jak Norwegia, Turcja, Szwajcaria, Chorwacja, Stany Zjednoczone i Kanada. Szefem misji jest francuski gen. Xavier Bout de Marnhac, pełniący kiedyś funkcję szefa KFOR. Siedziba misja znajduje się w Prisztinie. Roczny budżet misji wynosi 165 mln EUR.

Komponent celny misji EULEX liczy 110 osób, z czego 71 to eksperci międzynarodowi, a 39 to tlumacze. Polska Służba Celna reprezentowana jest przez 4 osoby z czego 3 osoby to eksperci narodowi oddelegowani przez Służbę Celną (Grzegorz Hajkowicz – IC Rzepin, Jarosław Jaracz – IC Szczecin, Ireneusz Pacocha – IC Gdynia) i jedna to pracownik kontraktowy (Józef Pawlukiewicz – IC Biała Podlaska). Poza tym w komponencie celnym misji EULEX Polskę reprezentują dodatkowo dwie osoby: Elżbieta Ciesielska – były pracownik IC Kraków oraz Arkadiusz Andruczyk – były pracownik MF). Wyżej wymienieni oficerowie odpowiedzialni są za rożne obszary aktywności Misji. Dwoje funckcjanuriuszy odpowiada za tzw. Misję doradczą, mającą na celu podniesienie poziomu pełnienia służby przez funkcjonariuszy Służby Celnej Kosowa, pozostali funkcjonariusze pełnią służbę na dwóch przejściach granicznych Republiki Kosowa i Republiki Serbii, będących w pełni kontrolowanych przez misję EULEX. Są oni odpowiedzialni za kontrolę celną i pobór należności celnych.

Doceniając wkład funkcjonariuszy celnych m.in z Polski pełniących obowiązki Oddelegowanych Ekspertów Narodowych na misji Prawa i Praworządności Unii Europejskiej EULEX KOSOWO kierownictwo Misji ude-

korowało wszystkich członków misji medalami „PRO PACE UNUM".

Wśród grupy odznaczonych znaleźli się wszyscy polscy funkcjonariusze celni.

Uroczystego wręczenia odznaczeń dokonał szef komponentu celnego EULEX

W swoim przemówieniu podziękował on celnikom za ich zaangażowanie w pracy, wysoki poziom fachowości i wzorowe pełnienie służby:

„Wasze zaangażowanie i oddanie celom misji, wasza wzorowa praca stanowi wielki wkład w sukces całej misji w Kosowie. Niech ten medal, który Wam wręczam będzie wyrazem głębokiego uznania dla Was i podziękowania w imieniu całej Unii Europejskiej" – powiedział szef komponentu celnego EULEX.

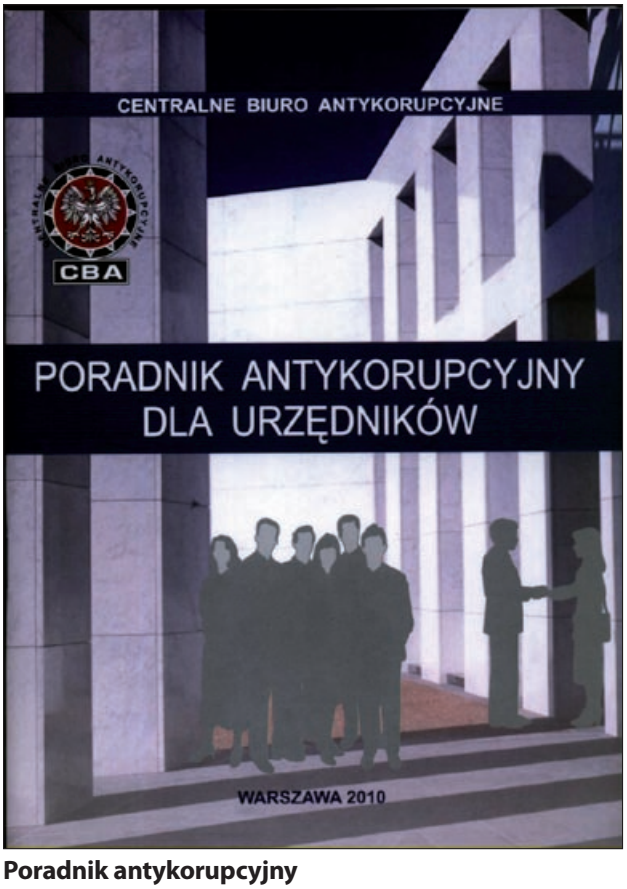
Od grudnia 2008 brali udział w projekcie niżej wymienieni funkcjonariusze:

Arkadiusz Andurczyk (Ministerstwo Finansow)
Andrzej Górski (IC Biała Podlaska)
Elżbieta Ciesielska (IC Kraków)
Grzegorz Hajkowicz (IC Poznań)
Jarosław Jaracz (IC Szczecin)
Tomasz Jaracz (IC Szczecin)
Mariusz Marchewka (IC Kraków)
Józef Pawlukiewicz (IC Biała Podlaska)
Ireneusz Pacocha (IC Gdańsk)

Arkadiusz Andruczyk
Członek Misji

Szkolenie antykorupcyjne

O korupcji napisano już wiele rozpraw. Jest to zjawisko od zawsze obecne w dziejach ludzkości, zjawisko niepokojące budzące uzasadniony sprzeciw. Jego negatywny wpływ na stosunki międzyludzkie i funkcjonowanie państwa spowodowało intensyfikację działań zmierzających do ograniczenia tej patologii.



Poradnik antykorupcyjny

17 stycznia 2011 roku w Izbie Celnej w Opolu odbyło się szkolenie kadry kierowniczej dotyczące zwalczania i zapobiegania sytuacjom korupcyjnym, prowadzone przez pracownika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Centralnego Biura Antykorupcyjnego z Wrocławia, Pana Patryka Hebrowskiego.

Umacnianie antykorupcyjnych postaw etycznych funkcjonariuszy celnych i pracowników Służby Celnej m.in. poprzez organizowanie szkoleń antykorupcyjnych stanowi jeden z głównych celów Programu antykorupcyjnego polskiej Służby Celnej na lata 2010-2013+, jak również Programu działania w zakresie etyki normatywnej i zawodowej w Służbie Celnej na lata 2010-2011.

Podczas szkolenia uczestnicy zostali zapoznani z podstawowymi pojęciami i przepisami regulującymi problematykę korupcji. Prelegent wskazał na obszary zagrożone tym zjawiskiem oraz omówił formy korupcji w ujęciu prawnym, przywołując jednocześnie konkretne przykłady zachowań korupcyjnych oraz wskazał prawne konsekwencje tego zjawiska.

Znaczną część szkolenia poświęcono sposobom postępowania urzędnika w sytuacjach korupcyjnych oraz tzw. profilaktyce antykorupcyjnej. W walce z korupcją konieczne jest umiejętne połączenie przepisów prawa i wynikających z nich procedur lub algorytmów postępowania. Mają one wzmacniać profesjonalizm urzędników oraz chronić przed ewentualnym szantażem i dyskredytacją.

Omówienie obowiązującego stanu prawnego poparte ciekawymi przykładami pozwoliło przybliżyć uczestnikom szkolenia konsekwencje grożące za popełnienie czynu korupcyjnego oraz z pewnością stanowi jeden z elementów profilaktyki antykorupcyjnej.

Justyna Bioły-Kobylańska
– koordynator ds. etyki
Agnieszka Skowron
Izba Celna w Opolu

Młodzi funkcjonariusze trafili na granicę

18 lutego 2011 r. w siedzibie Izby Celnej w Białej Podlaskiej 22 nowych funkcjonariuszy złożyło ślubowanie i otrzymało akty mianowania do służby.



Nowi funkcjonariusze celni otrzymują akty mianowania

Akty mianowania nowym funkcjonariuszom wręczył mł. inspektor celny Remigiusz Woźniak – dyrektor bialskiej izby celnej. Zwracając się do świeżo mianowanych funkcjonariuszy i odwołując się do złożonej przez nich przysięgi dyrektor Woźniak podkreślił wagę odpowiedzialności, jaką biorą oni na siebie wstępując w szeregi Służby Celnej.

Po uroczystości wręczenia aktów mianowania funkcjonariusze przeszli instruktaż z zakresu przepisów BHP, etyki i kultury organizacji, systemu szkoleń w Służbie Celnej oraz szkolenie z ochrony informacji niejawnych.

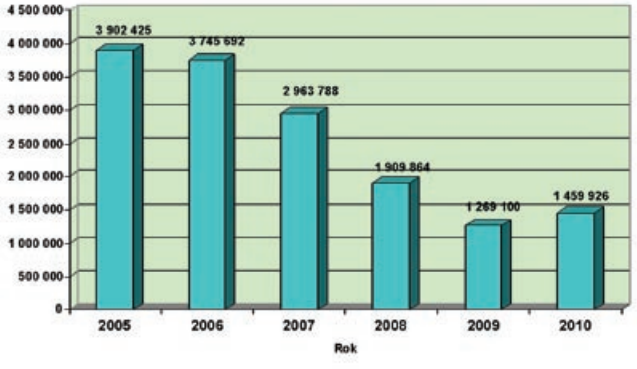
22 osoby, odbierające 18 lutego akty mianowania do służby przygotowawczej, zostały wybrane spośród ponad 1600 kandydatów starających się o przyjęcie do służby. Od poniedziałku 21 lutego młodzi funkcjonariusze rozpoczęli służbę w oddziałach granicznych na całym lubelskim odcinku granicy państwowej.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białej Podlaskiej

Olsztyńska Izba Celna – podsumowanie 2010 roku

W roku 2010 na przejściach granicznych z Obwodem Kaliningradzkim odprawiono 1 459 926 osób oraz 859 960 pojazdów w tym 124 136 ciężarówek.

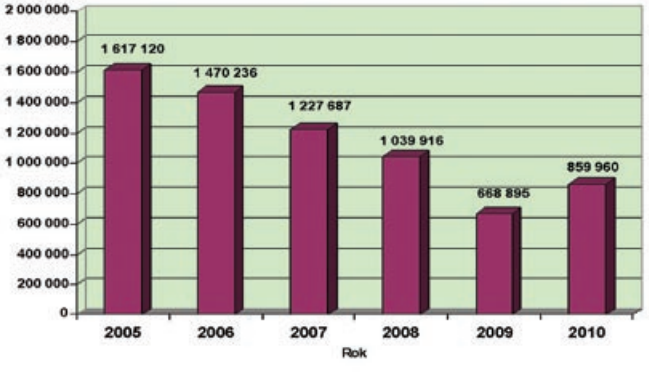
Ruch graniczny osób



Nadal na granicy polsko-rosyjskiej, znaczna większość podróżnych to przemytnicy. Jednak pomimo wzrostu ilości odprawianych pojazdów jak i osób, ilość ujawnianych papierosów zmniejszyła się o ponad jedna trzecią. dlaczego? Podróżni jeżdżą częściej za to ze znacznie mniejszą ilością papierosów. Zaskakującym wydaje się fakt wzrostu ilości ujawnionego alkoholu, bowiem w porównaniu z rokiem 2009 celnicy zatrzymali go pięciokrotnie więcej!

Powodem znacznego spadku ilości dużych ujawnień osób przekraczających granicę są dotkliwe i nieuchronne kary, nowo-

Ruch graniczny pojazdów



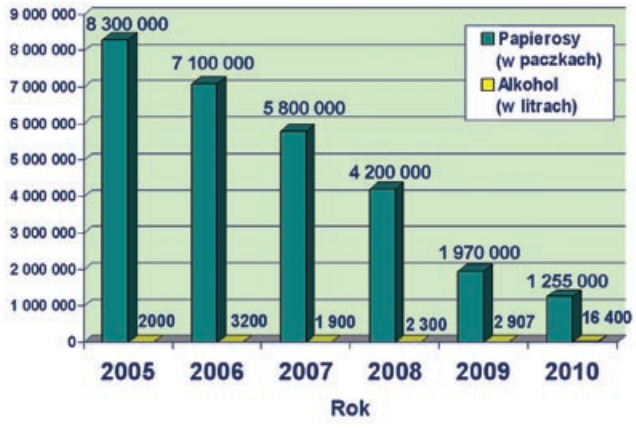
czesny sprzęt do kontroli, w tym także wyposażenie grup mobilnych, oraz lepsza infrastruktura przejść granicznych, umożliwiająca szybsze i efektywniejsze działania kontrolne.

W efekcie działań przeprowadzonych w 2010 roku funkcjonariusze Izby Celnej w Olsztynie zajęli około: 1,3 mln paczek papierosów (1 255 000) i 16,4 tys. litrów alkoholu.

Papierosy zatrzymane przemytnikom są niszczone. Przez cały 2010 rok Izba Celna w Olsztynie zniszczyła ponad 3 mln paczek papierosów - część przerobiono na kompost, resztę spalono w piecach. Warto podkreślić, że zniszczono prawie dwukrotnie większą ilość papierosów niż zajęto. Ponadto, zniszczono ponad 7 tys. litrów wyrobów spirytusowych.

Przeciwko osobom dokonującym przestępstw wszczęto

Ilość ujawnionych papierosów i alkoholu



5 066 spraw karnych skarbowych, które potem rozstrzygały sądy. Wobec osób popełniających wykroczenie, wszczynano postępowanie mandatowe. W roku 2010 funkcjonariusze Izby Celnej w Olsztynie wystawili w sumie 8 812 mandatów na kwotę 2 648 185 zł.

Ze względu na przeróbki przemytnicze dokonywane w samochodach celnicy zajęli łącznie 135 pojazdów.

Najciekawsze ujawnienia 2010 roku:

- Do największego ujawnienia od kilku lat doszło podczas kontroli na drodze – 126 tysięcy paczek papierosów zatrzymali celnicy z grupy mobilnej w Elblągu.
- W okolicach Iławy podczas kontroli ciężarówki na drodze celnicy ujawnili 50 000 paczek papierosów, ukrytych w puszkach z herbatą.
- Prawie 100 000 paczek papierosów, ukrytych w drewnianych skrzyniach zatrzymali celnicy z olsztyńskiej grupy mobilnej podczas kontroli na krajowej 7-ce.
- 300 kg mięsa zatrzymali celnicy z Gronowa.
- Funkcjonariusze Służby Celnej z Elbląga wykryli i zabezpieczyli 16 krzaków konopi indyjskich.
- Celnicy z Gronowa natrafili na 70 kg surowego węgorza, będącego gatunkiem chronionym.
- Na przejściu w Gronowie celnicy odprawili dwie butelki koniaku Hennessy o wartości ponad pół miliona złotych.

Anna Hatała – Wanat
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Olsztynie

Lawinowy skok na Nowy Rok

Z niezwykłym impetem weszli w nowy rok toruńscy mobilni. Po spokojnych pierwszych dniach roku ostatni tydzień przyniósł wręcz lawinę ujawnień.

Na początek znakomitym węchem popisała się Kolia-nasz pies do wykrywania wyrobów tytoniowych. 15 stycznia w trakcie kontroli przesyłek kurierskich „wywąchała" 2 kg tytoniu, w dniach 25-28 stycznia ta ilość wzrosła do 10 kg, a kolejne 14 kg zajęto w innych izbach dzięki informacjom przekazanym o nadawcach.

O tym, że przez województwo kujawsko-pomorskie wiodą kluczowe dla przemytników szlaki drogowe można się było po raz kolejny przekonać 21 stycznia, gdy w samochodzie osobowym ze Śląska ujawniono 140,15 kg nielegalnego tytoniu.



Kolia-nasz pies do wykrywania wyrobów tytoniowych



Zatrzymany przemyt

Efekty przyniosły również kontrole na krajowej „10", gdzie tylko w dwóch samochodach osobowych znaleziono łącznie 123 580 sztuk papierosów z rosyjskimi i białoruskimi banderolami.

Dobra passa była kontynuowana również w lutym. 2 lutego 2011 roku w trakcie kontroli bagażnika osobowego vana oczom celników ukazał się ciekawy widok. Paczkami z papierosami wypełniono całą- niemałą zresztą przestrzeń bagażową.

Jak się później okazało było to aż 281 000 sztuk papierosów.

Niestety, część transportów z nielegalnym towarem trafia do handlarzy, ale i na tym etapie udaje się zapobiec dalszej sprzeda-

ży. Mozolna praca doprowadziła do mieszkania w którym odkryto 17 420 sztuk papierosów oraz 122,95 litra alkoholu.

Dobrze układa się współpraca z innymi służbami. Jej efektem było ujawnienie wraz z CBŚ i KGP 141 460 szt. papierosów bez wymaganych znaków akcyzy oraz 15 litrów nielegalnego alkoholu.



Stała ekspozycja CITES na bydgoskim lotnisku

Biorąc pod uwagę pozostałe ujawnienia, w styczniu i na początku lutego do magazynów trafiło znacznie ponad pół miliona przemyconych papierosów.

Oprócz nielegalnych papierosów i alkoholu ciągle dochodzi do ujawniania przypadków niewłaściwego używania oleju opałowego. Tak było 18 stycznia br., kiedy w zbiorniku kontrolowanego pojazdu marki IVECO takie paliwo wykryto. W związku z tym, iż kierowca pojazdu okazał się właścicielem firmy transportowej, funkcjonariusze udali się do siedziby firmy, gdzie ujawnili 4430 litrów oleju opałowego, który miał służyć prawdopodobnie do celów napędowych, gdyż na kontrolowanym terenie nie stwierdzono instalacji grzewczych na olej opałowy.

Nie zapominamy również o innych aspektach naszej służby.

21 stycznia br. w Porcie Lotniczym w Bydgoszczy otwarto stałą ekspozycję CITES – okazów zarekwirowanych przez Służbę Celną. Termin ten zbiegł się z obchodami Światowego Dnia Celnictwa, co pozwoliło nagłośnić temat w lokalnych mediach i przypomnieć społeczeństwu o naszej pracy i jej efektach.

Jacek Cichocki
Wydział Prawno-Organizacyjny
Izba Celna w Toruniu

„Udana" wycieczka

Zimą ruch autokarowy na przejściach granicznych, podległych Urzędowi Celnemu w Przemyślu, jest mniej intensywny, niż latem. Nie oznacza to jednak, że celnicy nie mają nic do roboty, a czasem oznacza wręcz tej roboty więcej, niż zwykle.

W dniu 12.02.2011 r. ok. godz 21:00, na przejściu granicznym w Korczowej, pojawił się do odprawy celnej autokar turystyczny.



Przemytniczy autobus

Około 30 osób, w szampańskich humorach, wracało z nadzwyczaj udanej wycieczki do Lwowa. Sądząc po znalezisku jakie odkryto w autokarze wnioskować można, że atrakcją turystyczną dla emerytów wcale nie okazał się być sam Lwów i jego historyczne zabytki, lecz prawdopodobnie najbliższe targowisko, na którym turyści zaopatrzyli się w liczne regionalne „pamiątki".

Podczas kontroli autokaru funkcjonariusze Oddziału Celnego w Korczowej pod siedzeniami pasażerów, w lukach i w porzuconych wewnątrz pojazdu torbach podróżnych, ujawnili 67 400 sztuk papierosów oraz 82,3 litra alkoholu. Tak okazała kolekcja nie znalazła jednak swego właściciela wśród rozbawionych amatorów ukraińskich napitków. Wobec powyższego wszczęto postępowanie karne skarbowe w przeciwko nieznanemu sprawcy, a towar złożono w magazynie depozytowym oddziału. Dalszy ciąg tej historii dopisze Referat Dochodzeniowo-Śledczy Urzędu Celnego w Przemyślu.

Katarzyna Jaroń
Oddział Celny w Korczowej

Likwidacja dwóch nielegalnych fabryk alkoholu w Łodzi

Dwie nielegalne fabryki alkoholu zlikwidowali wczoraj (17.02) funkcjonariusze łódzkiej Służby Celnej, wspólnie z pracownikami Urzędu Kontroli Skarbowej w Łodzi.

Fabryki znajdowały się na terenie dwóch prywatnych łódzkich posesji, położonych w południowej części miasta. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, iż nielegalną działalność prowadzono tam od końca ubiegłego roku.

Łącznie, w obydwu miejscach, ujawniono 16 tys. litrów alkoholu na różnych etapach przetworzenia. Ilość ta pozwala na wytworzenie ponad 80.000 butelek podrabianych wódek. Gdyby alkohol ten trafił do obrotu, Skarb Państwa straciłby 722,5 tys. zł., z tytułu samej akcyzy.

Na miejscu zatrzymano 5 osób, w wieku od 28 do 45 lat. Wszyscy zatrzymani przyznali się do przedstawianych im zarzutów i po przesłuchaniu zostali zwolnieni.

W obydwu fabrykach działały kompletne linie technologiczne służące do odkażania alkoholi technicznych i ich rozlewu w opakowania jednostkowe z tworzyw sztucznych. Osoby zajmujące się procederem prawdopodobnie szykowały się również do wprowadzenia na rynek alkoholi w butelkach szklanych o pojemności 0,5 l. – na terenie posesji znaleziono bowiem duże ilości opakowań tego rodzaju, pozyskanych prawdopodobnie z okolicznych punktów skupu.

To nie pierwsza nielegalna fabryka zlikwidowana przez łódzkich celników w tym roku – zaledwie 3 tygodnie temu podobną fabrykę zlikwidowano w Zgierzu. Zabezpieczono wówczas 2.800 litrów alkoholu. W ubiegłym roku, funkcjonariusze łódzkiej Służby Celnej uczestniczyli w rozbiciu 22 rozlewni. W wyniku zeszłorocznych działań zabezpieczono ponad 160 tys. litrów nielegalnego spirytusu, którego wartość sięgnęła 13 mln zł.



Nielegalna aparatura w nielegalnej fabryce

Anna Ludkowska
Izba Celna w Łodzi

Mariola Grabowska
Urząd Kontroli Skarbowej w Łodzi

Zlikwidowano dwie fabryki alkoholu

Funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości poznańskiej Izby Celnej wraz z policjantami z Centralnego Biura Śledczego zlikwidowali w Pile nielegalną oczyszczalnię skażonego spirytusu. Informacje przekazane kolegom z Izby Celnej w Szczecinie umożliwiły zlikwidowanie kolejnej oczyszczalni pod Wałczem.

W dniu 3 lutego, w okolicach Piły, celnicy próbowali zatrzymać do kontroli samochód marki Toyota Hillux. Kierowca nie zatrzymał się, gdyż – jak się okazało – przewoził 750 litrów skażonego spirytusu, który porzucił w pobliskim lesie.



Nielegalna fabryczka alkoholu

Celnicy wraz z funkcjonariuszami CBŚ postanowili przeszukać teren posesji należącej do uciekiniera. Był to strzał w dziesiątkę – na terenie posesji celnicy i policjanci znaleźli linię technologiczną do odkażania alkoholu etylowego i 39.000 litrów już odkażonego, przygotowanego do wprowadzenia do obrotu alkoholu.

W związku z rezultatem przeszukania i podejrzeniem, iż sprawca może prowadzić kolejną nielegalną „manufakturę" w okolicach Wałcza, skierowano wniosek o udzielenie pomocy prawnej do funkcjonariuszy Izby Celnej w Szczecinie.

W rezultacie przeszukania pomieszczeń gospodarczych drugiej posesji ujawniono linię (kolumnę) destylacyjną. Zabezpieczono tam także ponad 8 tyś. litrów oczyszczonego spirytusu i 40 tyś. papierosów bez akcyzy lub z obcymi znakami akcyzowymi.

Obie linie technologiczne służące do oczyszczania alkoholu był zautomatyzowane i nie wymagały nadzoru. Proces ciśnieniowego oczyszczania i powtórnej destylacji pozwalał na uzyskanie czystego 96 procentowego spirytusu.

Wartość zatrzymanego towaru wynosi 182 000 zł.

Jeżeli spirytus trafiłby do obiegu Skarb Państwa straciłby z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego 1 mln 820 tys. złotych.

Cezary Kosman
Izba Celna w Poznaniu

Rośnie liczba amatorów podrabianych towarów

W 2010 r. celnicy z Oddziału Celnego I Pocztowego w Warszawie Urzędu Celnego I w Warszawie dokonali aż 228 zatrzymań towarów podejrzanych o naruszenie praw własności intelektualnej.

W większości przypadków, przedstawiciele właścicieli znaków towarowych podjęli kroki prawne w stosunku do importerów podróbek.

Najczęściej zatrzymywanymi towarami były: karty pamięci, telefony komórkowe, części do telefonów komórkowych, odzież, dodatki do odzieży, torebki, ostrza do maszynek do golenia, obuwie, końcówki wymienne do elektrycznych szczoteczek do zębów, kosmetyki, zegarki naręczne oraz okulary.

Firmami najczęściej podrabianymi były natomiast: KINGSTON, SONY, SANDISK, NOKIA, APPLE, SAMSUNG, LG, ADIDAS, ABERCROMBIE & FITCH, NIKE, POLO RALPH LAUREN, LACOSTE, BURBERRY, CHANEL, LOUIS VUITTON, HERMES, PRADA, BRAUN, L'OREAL, COTY, BULGARI, ARMANI, DIOR, ESTEE LAUDER, TAG HEUER, ROLEX, TISSOT, RAY-BAN i GILLETTE.

Według danych z systemu VINCI, szacunkowa wartość oryginalnych odpowiedników towarów zatrzymanych w ubiegłym roku w naszym oddziale, wynosi około 2.537.000 PLN.

Za obrót podrabianymi czy pirackimi towarami zgodnie z art. 305 ustawy z dnia 30.06.2000 r. Prawo własności przemysłowej (tekst jednolity (DZ. U. 119 z 2003r. poz. 1117 z późn. zm), grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

Często jednak dochodzi do ugody pomiędzy przedstawicielem właściciela praw, a importerem. Warunkiem ugody jest:

- zobowiązanie do nienaruszenia w przyszłości praw firmy,
- zgoda na zniszczenie towaru,
- złożenie kopii faktur i dokumentów potwierdzających źródło pochodzenia zatrzymanego towaru,



Piękny zegarek, szkoda że podróbka

- zapłacenie odszkodowania tytułem naruszenia praw własności intelektualnej.

Kwota odszkodowania uzależniona jest od ilości i rodzaju sprowadzonych podróbek.

Strona ponosi także wszelkie koszty związane ze zniszczeniem towaru.

Należy podkreślić, że mimo konsekwencji, liczba podrabianych towarów przesyłanych w przesyłkach pocztowych systematycznie wzrasta, o czym najlepiej świadczy fakt, że w 2010 roku dokonaliśmy 30% więcej zatrzymań w stosunku do lat ubiegłych.

Dariusz Kowalski
młodszy ekspert Służby Celnej
Oddział Celny I Pocztowy w Warszawie

Znaki towarowe pod celną kontrolą

18 grudnia 2010r. funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości wspólnie z funkcjonariuszami Policji KSP w Warszawie przeprowadzili działania kontrolne na terenie Centrum Handlowego w Wólce Kossowskiej przy ul. Nadrzecznej.

Podczas czynności kontrolnych zabezpieczono towary w postaci kosmetyków, obuwia i odzieży z zastrzeżonymi znakami towarowymi takich firm jak ADIDAS, PUMA, NIKE, LACOSTE, D&G, GUCCI, CALVIN KLEIN, LEVIS i WRANGLER.



Kolejne pdróbki

Wartość zabezpieczonych towarów wynosi ponad 1.300.000 PLN.

Zatrzymano pięciu cudzoziemców oferujących wymienione towary do sprzedaży.

W związku z podejrzeniem dotyczącym zatrzymanego towaru, iż został on nielegalnie wprowadzony na obszar celny Wspólnoty Europejskiej, w/w towar został przewieziony do siedziby Wydziału Zwalczania Przestępczości ul. Cybernetyki 19 B w celu wykonania dalszych czynności procesowych. Postępowanie w sprawie prowadzi Izba Celna w Warszawie.

Marian Duda
Wydział Zwalczania Przestępczości
Izba Celna w Warszawie

Oryginał czy podróbka?

Czy kupując jakikolwiek produkt w sklepie, na bazarze, w supermarkecie, czy oglądając nielegalnie ściągnięty film w internecie przychodzi nam czasem do głowy hasło własność intelektualna? Zapewne większości z nas nie. A jednak warto czasami zawahać się i zastanowić, co wkładamy do naszego koszyka. Kraje wysokorozwinięte przykładają szczególną wagę do rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, innowacyjności, czyli do ochrony praw własności intelektualnej. Obowiązujące w Polsce prawo gwarantuje ochronę własności intelektualnej na dwóch podstawowych płaszczyznach. Pierwszym z nich jest prawo autorskie, które dotyczy wszelkich form kreatywnej twórczości (muzyka, film, książka). Drugim są prawa patentowe i prawa z tym związane (wzory użytkowe, znaki towarowe, oznaczenia geograficzne).

Właściciele praw własności intelektualnej mogą zatem skutecznie dochodzić swoich praw w przypadku ich naruszania. W Polsce, niestety wciąż mamy do czynienia z wysokim poziomem piractwa muzycznego, filmowego i komputerowego. Rynek nasz systematycznie zalewany jest tanią odzieżą ze wschodu opatrzoną znakami towarowymi renomowanych firm.

Polskie prawo za podrabianie zarejestrowanych legalnie znaków towarowych i ich wprowadzanie do obrotu przewiduje nawet do pięciu lat pozbawienia wolności. Z powodu piractwa i podrabiania ogromne straty ponoszą zarówno osoby i firmy prywatne jak i państwo. Zadania jakie nałożono na administrację celną mają przyczynić się do zmniejszania ilości towarów podrabianych na rynku, ale także do zwiększania świadomości społecznej w zakresie ochrony praw własności intelektualnej.

Nie zawsze okulary słoneczne na nosie znanej luksusowej marki takim produktem są. Często jest to tania tandeta, która nie ma nic wspólnego z luksusem, jakością, bezpieczeństwem. Wyboru zawsze dokonujemy my klienci i nie jest to wybór pomiędzy drogim i niedostępnym dla większości luksusem, a bublem i jak pokazuje doświadczenie, nie zawsze tanim!

Kupując podróbki czy produkt niewiadomego pochodzenia ryzykujemy zdrowiem a nawet życiem (w przypadku np. leków),



Ładny sweterek, tyle, że to podróbka

wspieramy fałszerzy, nielegalne grupy przestępcze nierzadko wiążące swoją działalności z handlem narkotykami, bronią czy ludźmi.

Mając dziś ogromny wybór na „półkach sklepowych" warto zastanowić się co przynosimy do domów wracając z zakupów. Dla własnego bezpieczeństwa kupujmy w sposób przemyślany i świadomy.

Kieleccy funkcjonariusze Służby Celnej dokonują wielu kontroli na targowiskach miejskich w województwie Świętokrzyskim. Tylko w jednym dniu, w lutym tego roku, na targowisku miejskim w Kielcach zatrzymali 100 sztuk odzieży z zastrzeżonymi graficznymi znakami towarowymi znanych firm COCO CHANEL i RALPH LAUREN.

Monika Bochen
Koordynator ds. własności intelektualnej
Joanna Kępa
Rzecznik prasowy Izby Celnej w Kielcach

Nietypowy naszyjnik

Niejednokrotnie mieliśmy już do czynienia z ujawnieniami czaszek małp w przesyłkach pocztowych nadsyłanych z terenów Afryki i Azji.

W ostatnim czasie funkcjonariusze Oddziału Celnego I Pocztowego w Warszawie, ujawnili w kilku przesyłkach czaszki ssaków naczelnych, będących okazami CITES. Okazy w rozumieniu Konwencji Waszyngtońskiej (CITES) to osobniki żywe, martwe i produkty pochodne np.: trofea, skóry, wyroby skórzane, koralowce/muszle i ich fragmenty (biżuteria, pamiątki), żywność, leki, wyroby z kości słoniowej, rogu nosorożca, drewna. Jedynym kluczem jest obecność w produkcie gatunku objętego przedmiotowymi przepisami.

I taki właśnie produkt wykonany z gatunku objętego ochroną, w postaci ozdobnego naszyjnika, ujawnił funkcjonariusz Oddziału Celnego I Pocztowego na sali clenia – stanowisko import, w trakcie rewizji celnej paczki z Republiki Południowej Afryki.

Zdziwienie funkcjonariusza wzbudził fakt, że główną ozdobą naszyjnika jest czaszka z uzębieniem ssaka naczelnego, o wymiarach: 9 x 5 x 5cm.

Wszystkie gatunki naczelnych objęte są Konwencją Waszyngtońską CITES (załącznik I i II). Na ich przywóz wymagane jest zgłoszenie celne i okazanie ważnego zezwolenia CITES.



Fałszywy naszyjnik

Pomimo obowiązującego zakazu handlu tymi gatunkami zwierząt, większość gatunków naczelnych jest poławiana przez człowieka.

Conservation International – organizacja założona w 1987 r. zajmująca się ochroną naczelnych szacuje, iż poważnie zagrożone są wszystkie małpy człekokształtne, natomiast jedna czwarta z 625 gatunków ssaków naczelnych może wyginąć w ciągu najbliższych 20 lat.

Można zadać pytanie, czy ograniczanie międzynarodowego handlu martwymi okazami faktycznie przyczynia się do ochrony gatunków. Przecież utrudnianie życia człowiekowi, który chce przewieźć torebkę z węża czy krokodyla nie pomoże temu zwierzęciu. To prawda, że zwierzę nie odzyska już życia, ale skrupulatne respektowanie postanowień Konwencji skutkuje tym, że okazy z nielegalnego źródła nie mogą być przewożone. Kontrola handlu okazami gatunków zagrożonych wyginięciem sprawia, że osobniki tych gatunków są mniej chętnie pozyskiwane ze środowiska. Kary za nielegalny handel okazami CITES zmniejszają popyt, a co za tym idzie podaż, to jest realne pozyskiwanie osobników ze środowiska.

Izabella Zielińska-Kowalczyk
Kierownik Oddziału Celnego I Pocztowego
w Warszawie

Tajemnice szklanego ekranu

W Augustowie, funkcjonariusze podlaskiej Służby Celnej wykryli przemyt kilkuset paczek papierosów ukrytych w telewizorze.

Wydawałoby się, żaden sposób ukrycia nielegalnych papierosów nie może już zadziwić Służby Celnej. A jednak… Podczas rutynowej kontroli samochodu Renault Espace na litewskich numerach rejestracyjnych funkcjonariusze Służby Celnej z Augustowa znaleźli przemycane papierosy ukryte w telewizorze.



Ile kartonów zmieści się w jednym telewizorze?

Podejrzenia kontrolujących wzbudził stary telewizor, który 31-letni obywatel Litwy przewoził na tylnim siedzeniu pojazdu. Kierowca samochodu próbował wyjaśniać, że jedzie do Niemiec do pracy, a że podobno tam telewizory są drogie, zabrał z domu swój własny.

Jednak obecna podczas kontroli Coda – służbowy owczarek belgijski, wyszkolony do wykrywania papierosów – wyraźnie zainteresowała się telewizorem, odkrywając tym samym tajemnicę szklanego ekranu.

Po dokładnej kontroli i zdjęciu obudowy telewizora funkcjonariusze celni odkryli, że w kineskopie (dokładnie za szklanym ekranem) znajduje się wycięty otwór, a w nim kilkaset paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Po sprawdzeniu całego pojazdu okazało się, że tytoniowa kontrabanda ukryta była również w specjalnie skonstruowanej skrytce w desce rozdzielczej francuskiego samochodu. Łącznie w pojeździe Litwina celnicy znaleźli ponad 1000 paczek papierosów.

Kierowca przyznał się do przemytu. Celnicy zatrzymali nielegalny towar wart blisko 9 tys. złotych, a wobec przemytnika wszczęli sprawę karną skarbową. Obywatelowi Litwy grozi teraz nie tylko grzywna, ale również przepadek przystosowanego do przewozu papierosów samochodu.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku

Lada de Luxe….

Podczas służby nocnej z 13 na 14.01.2011 r. funkcjonariusze Służby Celnej na polsko-ukraińskim przejściu granicznym w Medyce zatrzymali podróżnego przewożącego niemal 2-metrową skórę niedźwiedzia brunatnego (Ursus Arctos).

W godzinach nocnych do kontroli celnej skierowany został samochód osobowy marki Lada. Funkcjonariusze Służby Celnej, którzy dokonywali kontroli, już zaraz po otworzeniu drzwi pojazdu zauważyli, że na tylnym siedzeniu rozpostarta jest pokaźnych rozmiarów niedźwiedzia skóra.



Szkoda misia

Kierowca Lady (obywatel Ukrainy) oświadczył, że skóra to nic innego, jak pokrowiec na siedzenie, gdyż samochód Lada, którym podróżuje jest ……. w wersji luksusowej.

Funkcjonariusze nie dali wiary tym zapewnieniom, zwłaszcza, że skóra niedźwiedzia brunatnego ujęta jest w wykazie ginących gatunków, objętych szczególną ochroną na podstawie międzynarodowej Konwencji Waszyngtońskiej (CITES).

Próba przewiezienia przez granicę skóry niedźwiedzia zakończyła się dla kierowcy konfiskatą towaru a także wszczęciem postępowania karnego.

Przewóz przez granicę okazów bądź wyrobów z nich, objętych ochroną na podstawie Konwencji Waszyngtońskiej CITES bez specjalnych zezwoleń jest przestępstwem, za które poza konfiskatą okazów, czy grzywną, grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Wszystkie niedźwiedzie należą do ginących gatunków. Służba Celna w całym kraju, co roku zatrzymuje pojedyncze skóry podczas kontroli.

Edyta Chabowska
wz. Rzecznika prasowego
Izby Celnej w Przemyślu

Kosztowny biznes

Recydywista, który w grudniu zapłacił 12 tysięcy złotych kary znowu został przyłapany przez celników z Bezled na próbie przemytu. I tym razem słono za to zapłacił.

Stali bywalcy granicy, ale i nie tylko, wiedzą, że za próby przemytu przychodzi im nieraz płacić dość wysokie kary grzywny. Na jednych już raz poniesiona taka kara działa odstraszająco, ale są i tacy, którzy pomimo sporych sum wpłacanych do kasy oddziałów granicznych nadal próbują przewieźć nielegalny towar. Tak było w poniedziałek 19.01.2011 r. na przejściu granicznym w Bezledach. Z zielonego pasa do kontroli szczegółowej celnicy skierowali autobus na gdańskich numerach rejestracyjnych. Kierowca deklarował, iż przewozi jedynie 2 paczki papierosów i litr alkoholu. Był on już funkcjonariuszom znany z wcześniejszej próby przemytu prawie tysiąca paczek, za którą ukarany został karą grzywny w wysokości 12 000 złotych. Tym razem do kraju próbował on wwieźć 670 paczek papierosów. Towar ukrył w otworach klimatyzacyjnych w dachu autobusu. Tak jak poprzednio tak i tym razem kierowca skorzystał z dobrowolnego poddania się odpowiedzialności i do kasy Oddziału wpłacił kwotę 10 000 złotych.

Przypomnijmy, że nadal rekordzistą pod względem najwyższej zapłaconej kary pozostaje pewien Rosjanin, który w czerwcu 2007 r. za próbę przemytu 7 tysięcy paczek papierosów zapłacił 40 tysięcy złotych kary.

Myślał że się uda

W obawie przed nowoczesnym i bezlitosnym wobec przemytników sprzętem, papierosy chowane są w różne dziwne miejsca. Pewien Rosjanin ukrył tysiąc paczek papierosów w dyszlu przyczepy

W nocy z 15/16.02.2011 r. funkcjonariusze elbląskiej grupy mobilnej, pełniąc służbę na terenie przejścia granicznego w Grzechotkach wytypowali do kontroli samochód ciężarowy na rosyjskich numerach rejestracyjnych. Celnicy postanowili prześwietlić pojazd urządzeniem RTG. Na uzyskanym z prześwietlenia obrazie celnicy zauważyli podejrzanie wyglądające elementy i w związku z tym skierowali samochód do szczegółowej kontroli. To co wcześniej wyglądało podejrzanie w rzeczywistości okazało się być kontrabandą. Tysiąc paczek papierosów ukrytych było w dyszlu przyczepy. Rosjanin za próbę przemytu zapłacił prawie 5 tysięcy złotych kary grzywny.

Skrytki pilnie strzeżone

Urządzenia do kontroli, które dosłownie „wypatrzą" wszystko sieją wśród przemytników nie tylko postrach ale i sprawiają, że są oni coraz bardziej zdeterminowani aby przewieźć kontrabandę gdzie się da i jak się da.

Warmińsko-mazurscy celnicy wielokrotnie spotykali się różnymi skrytkami na papierosy, zarówno pod względem stopnia

zaawansowania zamknięcia skrytek jak i ich lokalizacji w pojeździe, a tym samym efektywnego ich „rozbrojenia". Ostatnio niezwykle często celnicy natrafiają na papierosy schowane w zbiorniku paliwa. A że determinacja przemytników jest duża, to i dostęp do skrytki jest często przez różne dziwne wynalazki utrudniony. Tak było 20.02.2011 r. na przejściu w Gołdapi. Do odprawy celnej zgłosił się 29-letni mieszkaniec Suwałk, który kierował samochodem marki VW Passat. W takcie oględzin pojazdu na pasie, uwagę funkcjonariusza zwrócił zbiornik na paliwo. Samochód został skierowany do budynku kontroli szczegółowej. Gdy celnicy próbowali włożyć do wnętrza zbiornika kamerę natrafiali na opór. Okazało się, że przy wlocie do zbiornika włożone zostały drobne metalowe elementy wyglądem przypominające wiórki. Aby dostać się do wnętrza zbiornika celnicy musieli odkręcić stelaż z butlą gazową, oraz zdemontować czujnik paliwa. Dzięki temu funkcjonariuszom udało się dotrzeć do ukrytych 350 paczek papierosów. Towar wraz z samochodem specjalnie przysposobionym do przemytu został zajęty do sprawy karnej skarbowej, która została wszczęta przeciwko kierowcy pojazdu.

Jeden „turysta" ale papierosów więcej

W autokarze, w którym jechał jeden pasażer celnicy natrafili na ponad 1400 paczek papierosów.

Z takim przypadkiem warmińsko-mazurscy celnicy spotykają się dość często. Autobusy jadące przez granicę i wiozące jednego pasażera wzbudzają podejrzenia celników, które później potwierdzają wyniki kontroli.

Tak było w poniedziałek 10.01 na przejściu w Gołdapi, kiedy to celnicy z ełckiej grupy mobilnej do kontroli szczegółowej skierowali autobus turystyczny jednej z gołdapskich firm przewozowych. W trakcie kontroli funkcjonariuszom pomagał pies służbowy Fux. Na nielegalny towar celnicy natknęli się gdy sprawdzali kanały nawiewowe w części dachowej. Zostały one przerobione tak aby można było pomieścić w nich znaczną ilość kontrabandy. Z kanałów wydobyto 1419 paczki papierosów. Z uwagi na to, iż autobus przerobiono do celów przemytniczych, pojazd trafił na parking depozytowy Oddziału Celnego w Gołdapi, a przeciwko kierowcy i podróżnemu wszczęto sprawę karną skarbową.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Olsztynie

Dziupla z papierosami za 2 mln zł zlikwidowana przez Służbę Celną i CBŚ

Ponad 4 miliony szt. papierosów bez polskich znaków akcyzy odkryli w jednej z podszczecińskich miejscowości funkcjonariusze zachodniopomorskiej Służby Celnej wspólnie z funkcjonariuszami szczecińskiego Centralnego Biura Śledczego.

W godzinach popołudniowych funkcjonariusze Służby Celnej i CBŚ wkroczyli na teren posesji, na której w pomieszczeniach magazynowych ukryta była ułożona w kartonach oraz w drewnianych paletach kontrabanda, prawdopodobnie przygotowana do dalszego przewozu.

Na posesji, funkcjonariusze zastali trzech młodych mężczyzn w wieku od 31 do 34 lat. Mężczyźni byli wyraźnie zaskoczeni i zdziwieni wkroczeniem funkcjonariuszy.

Przejęta kontrabanda pochodzi z przemytu. Na paczkach naklejone były rosyjskie banderole. Służba Celna szacuje wartość zatrzymanych papierosów na blisko 2 miliony złotych, zaś gdyby papierosy trafiły na czarny rynek, Skarb Państwa straciłby 3 miliony złotych.

To największe wykrycie przemytu papierosów w okresie ostatnich kilku lat dokonane na terenie województwa zachodniopomorskiego.

Mężczyznom postawiono zarzuty popełnienia przestępstw skarbowych. Grozi im wysoka grzywna oraz kara pozbawienia wolności nawet do 6 lat.

Dalsze czynności śledcze prowadzić będzie Referat Dochodzeniowo – Śledczy Urzędu Celnego w Szczecinie. Służba Celna ustala między innymi, czy papierosy miały trafić na szczecińskie targowiska, czy oczekiwały na przerzut do Niemiec lub Skandynawii.



Ale będzie liczenia!

W 2010 r. Służba Celna w całym kraju udaremniła przemyt 563 mln szt. papierosów, a Europejskie Biuro ds. Zwalczania Oszustw (OLAF) zauważa wzrost aktywności przemytu papierosów na Zachód Europy przez szlak bałkański, choć to zdecydowanie dalsza droga.

mł. ekspert Służby Celnej
Monika Woźniak-Lewandowska
Izba Celna w Szczecinie

Tytoniowe żniwa

Blisko 164 kilogramy tytoniu bez polskich znaków akcyzy o wartości ponad 47 tysięcy złotych ujawnił funkcjonariusz Grupy Mobilnej w Gdyni. To efekt kontroli przesyłek w jednej z firm kurierskich. W trakcie czynności w dniu 08.02. br. pies służbowy „Sara" zaznaczyła 6 paczek. Przesyłki nadane zostały w zachodniej i centralnej Polsce do odbiorcy w województwie pomorskim. Największa z nich ważyła ponad 137 kg, najmniejsza 2 kg. W każdej z paczek znajdował się tytoń bez polskich znaków akcyzy. W sumie ujawniono prawie 164 kg tytoniu o wartości 47 063 zł. Towar zatrzymano do postępowania karnego skarbowego.

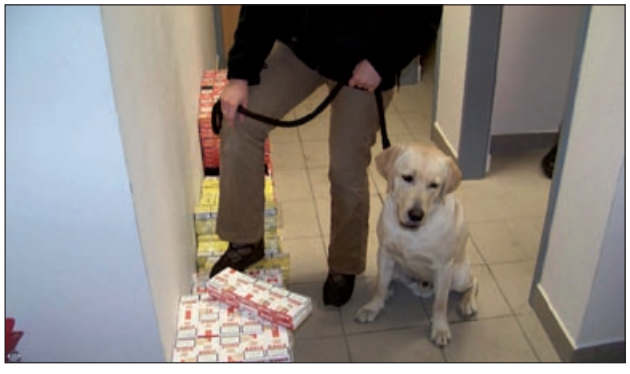
Marcin Daczko
Rzecznik prasowy Izby Celnej w Gdyni



Mam, i nie oddam

Udany debiut

Pod koniec grudnia wrócił z kursu. Z dumą prezentował swoje świadectwo na 5! Kilka dni temu rozpoczął prawdziwą służbę, wczoraj zaś w pełni pokazał na co go stać. Beny – biszkoptowy labrador, pełniący służbę w łódzkiej Służbie Celnej. Wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału Zwalczania Przestępczości patrolował teren targowiska w Pabianicach. Tam zatrzymano, znaną dobrze łódzkim celnikom, 37. letnią kobietę, zajmującą się handlem nielegalnymi używkami. W jej samochodzie znaleziono kilkadziesiąt paczek papierosów z przemytu i tytoń do palenia bez akcyzy. Podobne ilości znaleziono w wynajmowanym przez nią stoisku.


Nowy pomocnik łódzkich celników

Następnie, udano się do miejsca zamieszkania kobiety, celem jego przeszukania. Pierwsze czynności przyniosły wynik negatywny. Wtedy do akcji wkroczył Beny. W trakcie kontroli strychu pies wyraźnie zainteresował się dachem domu. Jak się okazało w jego konstrukcji stworzona została specjalna skrytka, w której przechowywano kontrabandę. W miejscu tym znaleziono ponad 2.000 paczek papierosów.

Jak przyznają koledzy Benego, bez jego udziału znalezienie skrytki byłoby niemożliwe. Łącznie w wyniku kontroli zabezpieczono 2.585 paczek papierosów i 1,5 kg tytoniu o łącznej wartości 24.086 PLN.

Anna Ludkowska
Izba Celna w Łodzi

Na zdrowie

Niecałe sto lat temu, w dwudziestoleciu międzywojennym, mimo rozwoju farmacji i medycyny, nieustającą sławą wśród ludu cieszyli się różnego rodzaju znachorzy i zamawiacze. Leczyli oni choroby rozmaite, nazywane tyleż niepoprawnie, co pociesznie i byli dla prostych ludzi alternatywą dla podejrzanego wówczas ze wszech miar leczenia szpitalnego. Pół biedy, jeżeli skutkiem takiego leczenia było opicie się nieszkodliwymi ziółkami, ale przecież bywało i gorzej…

Wydawać się mogło, że wiek XXI takie nieodpowiedzialne zachowania pogrzebał wraz z innymi reliktami przeszłości. Nic bardziej mylnego! Przekonali się o tym (25 stycznia br.) przemyscy celnicy, kontrolujący przesyłki pocztowe. Jedna z tysięcy paczek, przepływających przez ich ręce wydała się na tyle podejrzana, że postanowioną ja otworzyć. Nadana w Indiach przesyłka, kierowana do mieszkańca pewnej podprzemyskiej wsi, zawierała zielone kapsułki, przypominające wiele stosowanych popularnie leków. Pierwsze testy sugerowały obecność narkotyków, jednakże badania laboratoryjne wykazały jednoznacznie, że mamy do czynienia ze środkiem farmaceutycznym.



Naruszenie prawa farmaceutycznego

Specjaliści orzekli, że kapsułki zawierają substancję czynną, której nazwy chemicznej nie podejmujemy się powtórzyć, bo jest co najmniej tak długa, jak droga dziwnej paczki od indyjskiego nadawcy, do polskiego odbiorcy. Zwykłym śmiertelnikom musi wystarczyć informacja, że adresat miał otrzymać blisko 1000 szt. tramadolu, leku przeciwbólowego. Miał otrzymać, ale nie otrzyma, bo leki sprowadzane z zagranicy muszą (poza pewnymi wyjątkami) zostać zaopatrzone w pozwolenie, wydawane przez ministra zdrowia.

Odbiorca, mimo wezwania, nie uzupełnił braków formalnych, zatem ani faktury, ani pozwolenia, ani żadnego innego dowodu na legalność zakupu i przesyłki przemyscy celnicy nie otrzymali. Całość materiału otrzymała zatem Prokuratura Rejonowa, która zajmie się dochodzeniem w sprawie naruszenia przepisów ustawy prawo farmaceutyczne.

Być może uda się również ustalić, do jakich celów miała służyć tak znaczna ilość środków przeciwbólowych, w Polsce dostępnych wyłącznie na receptę. Zapewne wyjdzie to na zdrowie wszystkim zainteresowanym.

Monika Jasina
Urząd Celny w Przemyślu

Piwniczna plantacja

Poznańscy policjanci i celnicy zlikwidowali kolejną plantację marihuany. W ręce funkcjonariuszy wpadło 665 krzaków oraz 4 kg marihuany.

W dniu 9 marca policjanci z KWP Poznań wspomagani przez funkcjonariuszy Izby Celnej w Poznaniu oraz labradora Azę, specjalizującego się w wykrywaniu narkotyków, udali się do jednej z miejscowości w pobliżu Szamotuł. Celem akcji było przeszukanie posesji, na której – jak podejrzewano – mogły znajdować się środki odurzające.

W trakcie przeszukania pies w charakterystyczny sposób zaznaczył ujście systemu wentylacyjnego na zewnątrz budynku. W toku dalszych czynności, w jednym z pomieszczeń domu, ujawniono zabetonowane w podłodze wejście do piwnicy. W pomieszczeniu o powierzchni około 40 metrów kwadratowych hodowano rośliny o wysokości 70-150 cm o intensywnym zapachu konopi indyjskich.

Ujawniono także dwie paczki suszu roślinnego, oklejonego brązową taśmą samoprzylepną.

Właściciele posesji zostali zatrzymani przez policjantów.

Cezary Kosman
Izba Celna w Poznaniu



Jak to na plantacji



Nowoczesny sprzęt do nielegalnej działalności

Kordziki z symbolem SS

Repliki kordzików Waffen SS ze znakami i napisami propagującymi nazizm zatrzymali pomorscy celnicy. To efekt rewizji kontenera, który do Gdyni przypłynął z Chin. Odbiorcą miała być firma z Mazowsza. Wśród całej masy towaru, m.in. deklarowanych noży ozdobnych, funkcjonariusze odkryli 699 sztuk replik niemieckich kordzików z czasów II wojny światowej. Na głowni noży umieszczona jest dewiza SS „Mój honor, to wierność" Ponadto na rękojeściach kordzików naniesiony jest symbol SS oraz niemiecka gapa wojskowa tzw. Waffenamt. Sprowadzanie, nabywanie i posiadanie tego typu rzeczy, zgodnie z art. 256 par. 2 KK, jest zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności. Śledztwo w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze gdańskiej Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Szacunkowa wartość zatrzymanych kordzików wynosi około 70 tysięcy zł.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Gdyni
Marcin Daczko



699 sztuk replik niemieckich kordzików z czasów II wojny światowej

Ze świata wirtualnego w rzeczywisty

Długotrwała kontrola Internetu, w tym aukcji internetowych, oraz ścisła współpraca z funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego w Opolu pozwoliła na rozpracowanie grupy przestępczej działającej *głównie* na terenie województwa opolskiego.

Początek miał miejsce w Internecie. Wnikliwa analiza e-handlu doprowadziła do wytypowania użytkownika, wobec którego istniało prawdopodobieństwo, że na jednym z portali aukcyjnych proponuje do sprzedaży elektronarzędzia naruszające prawo własności intelektualnej. Kilkutygodniowa analiza dalszych poczynań tego użytkownika doprowadziła, w sierpniu ubiegłego roku, do zatrzymania busa przewożącego elektronarzędzia. Przypomnijmy, że w dostawczym busie celnicy znaleźli blisko 100 sztuk elektronarzędzi, nieposiadających żadnego oznakowania. Funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości w pojeździe ujawnili również naklejki z zastrzeżonymi znakami towarowymi uznanych producentów jak STIHL, MAKITA czy HONDA, które ukryte były w zakamarkach samochodu. Przewożony towar oraz naklejki zostały zatrzymane.



„Lewe" elektronarzędzia

Współpraca opolskich celników i funkcjonariuszy CBŚ doprowadziła do osób organizujących ten proceder, a następnie do drukarni, w której drukowane były naklejki. Cały w slangu przestępców: „pakiet", naklejki i elektronarzędzia miał trafiać następnie na opolskie targowiska, pod hipermarkety, do klientów portalu, a nawet do innych krajów Unii Europejskiej.

Kolejnym etapem w próbie zakończenia przestępczego procederu było przeprowadzenie przeszukań na terenie 3 posesji w województwie opolskim.

Na terenie jednej z posesji policjanci i celnicy znaleźli podrobione elektronarzędzia. Straty jakie ponieśli właściciele znaków towarowych w latach 2009 – 2011, kiedy to dokonywane były fałszerstwa przez tę grupę, szacowane są na 1.800.000 zł.

Przeszukanie innej z posesji, należącej do 44 letniego mieszkańca Opola doprowadziło do ujawnienia worków z tytoniem o wadze przekraczającej 33 kg. Następnie funkcjonariusze udali się do magazynu, który dzierżawił ów mężczyzna. Wspomniany magazyn, służył rzekomo do produkcji mebli. Jak się okazało po meblach nie było ani śladu lecz oczom celników ukazały się plastikowe butelki wypełnione przezroczystą cieczą. „Tajemniczą" cieczą okazał się alkohol etylowy o stężeniu procentowym

88%. Łącznie ujawniono 355 litrów alkoholu o szacunkowej wartości 21 318 ,00 zł. Oczywistym jest, że ujawnione wyroby akcyzowe nie były opatrzone znakami akcyzy. Ogółem uszczuplona akcyza wyniosła blisko 18 000 zł.

Dzięki długotrwałej pracy analitycznej oraz profesjonalnym działaniom WZP i sprawnej współpracy funkcjonariuszy opolskiej Służby Celnej i Centralnego Biura Śledczego, udało się rozbić grupę przestępczą trudniącą się fałszowaniem elektronarzędzi oraz wprowadzaniem do obrotu wyrobów akcyzowych bez wymaganych znaków akcyzy. Prokuratura Okręgowa w Opolu postawiła zarzuty 6 osobom.

Agnieszka Skowron
Izba Celna w Opolu

Hazard kontrolowany

Grudniowe kontrole prowadzone przez funkcjonariuszy opolskiej Służby Celnej w lokalach handlowych, w których uprzednio znajdowały się punkty gier na automatach o niskich wygranych, przyniosły kolejne zatrzymania nielegalnych automatów.

W jednym z lokali w wyniku kontroli opolscy funkcjonariusze zabezpieczyli 6 sztuk terminali internetowych w obudowach automatów do gier o nazwie Hot Slot. Funkcjonariusze przeprowadzili na automatach gry kontrolne, w wyniku których stwierdzono , że można na nich prowadzić gry o wygrane pieniężne lub rzeczowe a gra zawiera element losowości oraz takie gry o charakterze losowym, w których grający nie ma możliwości uzyskania wygranej pieniężnej lub rzeczowej – wbrew przepisom ustawy.



Nielegalne automaty

Kolejna kontrola przeprowadzona przez opolskich celników, doprowadziła do zatrzymania 4 sztuk tzw. „symulatorów czasowych do gier". Zgodnie z informacją umieszczoną na „symulatorach", automaty te nie wypłacają żadnych nagród pieniężnych jak również nie wydają nagród rzeczowych. Gra na tych urządzeniach polega na zdobyciu jak największej ilości punktów. Grający uiszcza opłatę za grę przez podanie monety lub banknotu bezpośrednio do akceptora znajdującego się w urządzeniu. Przeprowadzenie na każdym z tych urządzeń gry kontrolnej wskazało, że zostały naruszone przepisy ustawy o grach hazardowych, ponieważ gry te miały charakter losowy.

Ujawnione urządzenia i automaty zostały zatrzymane przez funkcjonariuszy. Materiały z wykonanych czynności zostały przekazane do Urzędu Celnego w Opolu celem prowadzenia postępowania o naruszenie przepisów ustawy o grach hazardowych oraz kodeksu karnego skarbowego.

Podmiotom urządzającym gry hazardowe bez koncesji lub zezwolenia lub urządzającym gry na automatach poza kasynem gry, według ustawy o grach hazardowych wymierzana jest kara pieniężna. Z kolei za naruszenie przepisów art. 107 kks grozi kara grzywny lub kara pozbawienia wolności nawet do lat 3.

Agnieszka Skowron
Izba Celna w Opolu

Gala Mistrzów Sportu

11 lutego w Witulinie k. Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie podsumowujące działalność sportową w bialskiej Izby Celnej. Spotkanie inspirowane było pierwszym zwycięstwem Izby Celnej w Białej Podlaskiej we współzawodnictwie sportowym Służby Celnej RP w 2010 roku.

Reprezentanci IC Biała Podlaska w generalnej klasyfikacji końcowej zgromadzili 114 punktów i wyprzedzili IC Przemyśl (112 p.) i IC Białystok (106 p.).

Finał ubiegłorocznej sportowej rywalizacji w Służbie Celnej miał miejsce na ostatniej naradzie kierownictwa Służby Celnej w Otwocku, gdzie dyrektor bialskiej IC, **Remigiusz Woźniak**, z rąk Szef Służby Celnej **Jacka Kapicy** odebrał okazały puchar za zwycięstwo, a wśród wyróżnionych znalazł się także sportowy koordynator zwycięskiej izby – **Dariusz Duchnowski**.

Na sportową galę podsumowującą sport w bialskiej IC w ub. roku dyrektor izby celnej zaprosił wszystkich sportowców,



Pamiątkowa statuetka



A. Weremczuk odbiera wyróżnienie

cy, brydżyści, tenisiści, siatkarze i rajdowcy bieszczadzcy. Ponad 50 osób przybyło na spotkanie, na którym w części oficjalnej, w formie prezentacji, przedstawiony został historyczny rys sportowej działalności w cle, z uwzględnieniem dorobku bialskiej izby – szczególnie w wyjątkowym dla niej roku 2010. Następnie zastępca dyrektora Jerzy Siedlanowski, gratulując zwycięstwa i dziękując za włożony wysiłek i wkład w ten sportowy sukces, wręczył pamiątkowe statuetki wszystkim, którzy się do niego przyczynili.

Ponadto za całokształt działalności sportowej i wkład w sportowe sukcesy bialskiej izby celnej specjalnymi wyróżnieniami uhonorowani zostali reprezentanci polskiego cła na arenach międzynarodowych i wielokrotni medaliści mistrzostw Polski: **Adam Weremczuk, Wiesław Kaczmarek i Ireneusz Raczkiewicz**.



Uczestnicy sportowej gali

W mniej oficjalnej już części spotkania – na parkiecie i przy stołach, przy muzyce o sporcie dyskutowano do późnych godzin wieczornych, z życzeniami i wiarą w zwycięstwo w roku 2011, które będzie okazją do takiego spotkania za rok !

którzy przyczynili się do wspomnianego zwycięstwa we współzawodnictwie sportowym. W jednym miejscu spotkali się więc sportowcy, którzy normalnie w różnym czasie rywalizują na różnych arenach, tj. szachiści, piłkarze, koszykarze, strzelcy, pływa-

Dariusz Duchnowski
Izba Celna w Białej Podlaskiej

Rysy zimą

Jeśli masz cień wątpliwości czy zagrożenie lawinowe pozwoli na wyjście w góry, to nie idź. Na pewno nie idź, gdy TOPR ogłosi III stopień, przy niższym zastanów się i oceń sam ryzyko. Rysy zimą próbowałem zdobyć już kilka razy (ostatnio 2008), ale zawsze z uwagi na lawiny – nie wchodziłem. Jest to droga szczególnie niebezpieczna i mocno narażona na niekontrolowane zejście śniegu. Pomimo zachowania szczególnej ostrożności i jakby się zdawało prawidłowej oceny sytuacji, stało się...

GRZEGORZ

Sygnał budzika, nastawionego w komórce rozlega się po pokoju. Jest czwarta nad ranem. Wstajemy. Jest jeszcze ciemno, gdy wychodzimy ze schroniska. Nasza czwórka: Piotr, Mariusz, Robert i ja przez zamarzniętą taflę Morskiego Oka docieramy pod Wielki Piarg, śnieżne zbocze Mięguszowieckich Szczytów i jego lewą stroną (Szerokim Piargiem), pod skałami podchodzimy nad Czarny Staw. Świta. W bladym świetle czołówek przecinamy staw. Zaczynamy podchodzić Zadnim Piargiem, który kończy się zwężeniem tzw. Lejkiem*, przechodzącym w Długi Piarg. Śniegu jest mało, miejscami widać wystające głazy i co większe kamienie. Czasami przy podmuchach wiatru kołyszą się wystające końcówki nędznych traw. Obowiązuje I stopień zagrożenia lawinowego. Po przejściu Lejka, ograniczonego tzw. Kamieniem ** i grzędą z lewej strony oraz ścianami Mięguszowieckiego Szczytu Czarnego i Hińczowej Czuby z prawej, podchodzimy Długim Piargiem, który wyprowadza do Kotła pod Rysami.

Poruszamy się powoli, systematycznie. Raki zagłębiają się po wysokość zębów, w twardym ubitym śniegu. Aby ograniczyć przechodzenie przez połacie nawianego śniegu, grożącego „odjechaniem", Kocioł przemierzamy, dość szerokim łukiem, jego prawą stroną. Dochodzimy do grzędy pod Rysami. Letni szlak prowadzi grzędą, my decydujemy się na wspinaczkę żlebem-rysą, który spada z przełęczy pod Rysami. Droga o tyle wygląda zachęcająco, że na całej jej długości nie zalegają ilości śniegu, a śnieg jest twardy i zbity. Dochodzimy do przełęczy, skąd parę minut i stajemy na szczycie, najpierw na polskim wierzchołku – 2499 m, następnie na słowackim, najwyższym – 2503 m.



Na szczycie Rysów, od lewej Grzegorz, Piotr, Mariusz, Robert

Droga na szczyt zajmuje ok. 5 godz. Po obowiązkowej sesji zdjęciowej rozpoczynamy zejście. Z nad Miedzianego dochodzi do nas warkot ratowniczego helikoptera, jest to znak, że ktoś potrzebuje pomocy. Zacząłem schodzić pierwszy, po mnie Piotr, Mariusz i Robert. Byłem szczęśliwy ze zdobycia szczytu. Schodziłem szybko. Raki trzymały się pewnie zbocza i w krótkim czasie zostawiłem kolegów daleko w tyle. Piotr z Mariuszem byli w połowie Kotła, natomiast Robert znajdował się poniżej grzędy. Droga zejściowa trochę odbiegała od wejściowej. Tak jak na wejściu pilnowaliśmy aby omijać miejsca z nawianym, luźno zalegającym śniegiem, tak w zejściu drogę trochę „prostowałem", a za mną podążali moi przyjaciele.

Opuściłem Kocioł pod Rysami, przeszedłem Długi Piarg i Lejek (w tym miejscu straciłem kontakt wzrokowy z kolegami). Gdy znalazłem się poniżej Kamienia nagle usłyszałem złowrogi szum. Obejrzałem się do tyłu i w tym momencie porwały mnie masy śniegu. Pęd żywiołu był silny, targało mną i rzucało. Próbowałem walczyć, zdjąć plecak i płynąć, cały czas unosić się na powierzchni lawiny i nie pozwolić się zabrać w otchłań śniegu. Chciałem żyć. W końcu śnieg znieruchomiał i pozostał w tyle, a ja jeszcze kilkadziesiąt metrów bezładnie turlałem się na dół. Rzuciło mną na wystające ze śniegu skały. Zatrzymałem się. Wstałem. Ogarnęła mnie rozpacz i przerażenie. Tkwiłem w przekonaniu, że moi koledzy zginęli.

Byłem poturbowany, poczułem silny ból w okolicach prawego barku i obojczyka. Zadzwoniłem po pomoc. Telefon odebrał ratownik z TOPR-u. Opowiedziałem mu o wszystkim. Wysłał helikopter z ratownikami.

Zobaczyłem kilku narciarzy na zboczu. Szli w moim kierunku. Nagle odezwała się moja komórka. Jaki byłem szczęśliwy, gdy na wyświetlaczu zobaczyłem imię Piotra, to dzwonił On. Poczułem ogromną ulgę. Żyje. Opowiedziałem mu o swoim położeniu. On z Mariuszem w zdarzeniu nie ucierpieli, udało się im uciec. Tylko przez śnieg został porwany Robert. Nie widzą go i nie wiedzą co się z Nim dzieje. Schodzą na dół w poszukiwaniu przyjaciela.

Dotarli do mnie narciarze. Idąc znaleźli Roberta i jego plecak. Zadzwoniłem do Piotra i powiedziałem mu, że Robert został odnaleziony.

Robert leżał nad brzegiem Czarnego Stawu, nie podnosił się, był przytomny. Przykryliśmy go płachtą NRC. W międzyczasie doszli do nas Piotr z Mariuszem i wylądowali ratownicy. Toprowcy udzielili nam pierwszej pomocy, najpierw opatrzyli Roberta. Robert był połamany, mi dokuczał obojczyk. Toprowcy przygotowali nas do transportu. Wylądował helikopter, do którego wsiedliśmy. Po godzinie od wypadku byliśmy w szpitalu w Zakopanem.

PIOTR

Usłyszałem krzyk Mariusza: LAWINAAA!!! Obejrzałem się do tyłu. Patrzę jak odrywa się pode mną duża deska śnieżna i stok rusza w dół. Błyskawicznie oceniam sytuację, do bezpiecznego terenu mam może dwa, trzy metry. Stawiam duże kroki, biegnę po zboczu i rzucam się na śnieg, głęboko wbijając czekan. Jestem bezpieczny. Patrzę jak śnieg podąża w dół. Widzę walczącego Roberta, który znika w kłębach śnieżnej otchłani.



Dugi piarg

Nastaje złowroga cisza. Jestem uratowany. Z góry dochodzi do mnie Mariusz. Staramy się ocenić sytuację. Nie wiemy co się dzieje z Robertem i Grzesiem. Mamy nadzieję, że żyją. Deska śnieżna miała ze 30 m. szerokości i około 15-20 cm. grubości i co najmniej do Kamienia ze 300 m. długości. Kamień wieńczy zwężenie, zwane Lejkiem, które kończy się skalnym uskokiem o wysokości 8-10 m. Tym uskokiem lawina zeszła dalej. Jesteśmy gdzieś w połowie Kotła i do Kamienia nie widać nikogo, żadnej osoby leżącej na śniegu. Dzwonię do Grześka, a Mariusz próbuje skontaktować się z Robertem. Dobrze jest! Słyszę kolegę w słuchawce telefonu. Żyje, jest poturbowany. O Robercie nic nie wiemy. Mariusz nerwowo próbuje wywołać Roberta do telefonu. Niestety bezskutecznie. Jego komórka milczy. Schodzimy na dół penetrując lawinisko. Po chwili zadzwonił Grzesiek. Relacjonuje, znaleźli Roberta. Biedaczysko spadł aż do Czarnego Stawu. Jest nieprawdopodobne, ale pokonał co najmniej 800 m. w lawinie.

Dochodzimy do Grześka i Roberta.

MARIUSZ

Gdy to się stało byłem w połowie Kotła. Patrzę pod nogi i oczom swoim nie wierzę jak koło mnie pęka śnieg i odrywa się duża deska śnieżna. Stok ruszył w dół. Na szczęście stoję po tej dobrej, statycznej stronie. Krzyczę LAWINAAA!!! Spoglądam w górę, tam gdzie powinien być Robert, nie ma nikogo. Patrzę w dół i widzę jak walczy z żywiołem Piotr, a Robert znika w dole. Stoję. Ogarnia mnie wściekłość, że nie mogę pomóc Przyjacielowi. Po chwili śnieg zastyga i opada śnieżny pył. Piotrkowi udało się uciec z lawiny. W Kotle jesteśmy tylko obydwaj. Dzwonię po pomoc. Na ratunek lecą ratownicy z TOPR-u. Dochodzę do Piotra. On nawiązuje kontakt telefoniczny z Grzesiem, Robert na moje połączenie nie odpowiada. Schodzimy. Penetrujemy lawinisko. Pustka. Odzywa się telefon Piotra. Piotr uśmiecha się. Krzyczy do mnie, znaleźli Roberta, żyje.

Widzę już Czarny Staw. Na brzegu stoi kilka osób. Pośród nich leży jakaś postać, to Robert.

ROBERT

Opuściłem żleb – rysę, minąłem grzędę. Kontynuowałem dalsze zejście. Schodziłem drogą wyznaczoną przez kolegów. Gdy byłem już ok. 100 m. poniżej grzędy i znajdowałem się w górnej części Kotła usłyszałem głuche tąpnięcie. Zatrzymałem się. Obserwowałem teren. Powyżej mnie, może w odległości 5 m. pękła na znacznej długości pokrywa śnieżna. Śnieg ruszył. Błyskawicznie oceniam sytuację, do bezpiecznego terenu jest daleko, jakieś 5 m. Zaczynam poruszać się po zboczu jak najszybciej , biegnę, śnieg sunie coraz szybciej, nie dam rady. Próbuję wbijać czekan, hamować nim, niestety bez rezultatu. Zostałem porwany przez żywioł. Śniegu jest coraz więcej, zostaje zbierany z dużej powierzchni. Mknę w dół. Walczę, próbuję być cały czas na powierzchni. Nagle z wielka siłą wystrzeliwuję w górę, przez krótki czas lecę w powietrzu. Upadam na wznak, na wystające kamienie. Poczułem w okolicach miednicy piekielny ból, nogi mam bezładne. Cały czas staczam się niekontrolowanie po zboczu, koziołkuję, gubię plecak i czekan. Zatrzymuję się. Jestem sam. Widzę taflę Czarnego Stawu. Nie mogę wstać. Nogi odmawiają posłuszeństwa. Leżę. Po pewnym czasie słyszę ludzkie głosy. Ktoś idzie mi na ratunek. Widzę Grześka. Bardzo boli.

KOMUNIKAT TOPR

O godz. 12.03. poinformowano TOPR, że z rejonu Buli pod Rysami zeszła lawina, którazabrała 5 osób. W tamten rejon ratownicy polecieli śmigłowcem. Na miejscu okazało się, że nikt nie został zasypany. Dwie osoby są ranne w tym jedna ciężko Jeden z turystów doznał wielonarządowych obrażeń, drugi ma uraz barku i mocne potłuczenia.



Akcja ratownicza, Robert zapakowany w tobogan, Grzegorz skulony (pierwszy od prawej)

Po zaopatrzeniu dwaj turyści zostali śmigłowcem przetransportowani do szpitala. Jak się okazało turyści podchodzili na Rysy w dwóch niezależnych grupach. Gdy pierwszy z nich (jak się okazało najbardziej poszkodowany) był około 100 m pod grzędą Rysów podciął lawinę, z którą zjechał aż nad Czarny Staw. Drugi turysta będący w okolicach tzw." Kamienia" został porwany przez spadającą lawinę i zatrzymał się około 100 m powyżej Czarnego Stawu. Pozostali 3 turyści nie odnieśli obrażeń. Turyści mogą mówić o sporym szczęściu, że lawina nie niosła wielkich mas śniegu i nikt z nich nie został zasypany. Obrażenia jakich doznali dwaj turyści spowodowane były uderzeniami o wystające głazy.

* nazewnictwo autora.
** nazewnictwo TOPR

Grzegorz Paczkowski
Izba Celna w Warszawie



Pożegnanie Krysi Ruzik